

Protokół nr 23/21
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 11 marca 2021 r. (w trybie zdalnym)

1. Otwarcie sesji.

XXIII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku.

Powitała wszystkich i stwierdziła, że zalogowanych jest 28 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Maciej Kopeć, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Artur Wezgraj i Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosili: Zygmunt Dziewguć i Tomasz Sobieraj.

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568). Na sekretarza obrad powołała pana Rafała Niburskiego, który wyraził zgodę. Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

Następnie minutą ciszy radni upamiętnili pamięć niedawno zmarłego Aleksandra Doby, podróżnika, człowieka wielkich pasji i wielkiej, nietuzinkowej odwagi, człowiek mórz i oceanów.

Przed rozpoczęciem dzisiejszego obradowania w ramach naszej sesji, przewodnicząca poprosiła o zapoznanie się z informacją na temat stanu szczepień przeciwko COVID19, o którą zwróciła się do pana wojewody.

W imieniu wojewody informację w formie prezentacji przedstawiła Justyna Łyjak, pełnomocnik Wojewody Zachodniopomorskiego ds. realizacji szczepień. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Maria Ilnicka - Mądry: jeśli pani pozwoli, jeszcze dopowiem to, co się ukazało we wczorajszym rozporządzeniu Rady Ministrów, a mianowicie poszerzona została grupa od piętnastego marca do szczepienia nie tylko o tych, którzy są po przeszczepach, ale oczekujących na przeszczep. To jest też bardzo ważna informacja, również została zmieniona forma szczepień dla tych, którzy przebyli COVID. Trzy miesiące od przebycia COVID-u, dopiero będzie mogło być dokonane szczepienie. To jest też bardzo ważna informacja. To się ukazało wczoraj. Budujące jest to, że dziesięć procent populacji naszego województwa już zostało zaszczepione i to jest faktycznie budujące, mówię o pierwszej dawce szczepionki, bo tę drugą dawką to niecałe sześć procent, ale budujące, że jest ponad dziesięć procent populacji całego województwa, gdzie wiemy, że nie wszyscy będą podlegali temu szczepieniu. I chciałam tylko taką poprawkę wnieść, która się w prasie cały czas nieprawidłowo ukazuje, a propos dziewięćdziesięciu procent wyszczepienia dla grupy zero, czyli dla medyków. Proszę państwa, sama pani pełnomocnik, podała, że sto pięćdziesiąt tysięcy pielęgniarek zostało wszczepionych. Natomiast pielęgniarek czynnie pracujących w Polsce, to mówię o ogólnopolskim systemie, jest około czterysta tysięcy, a więc już samej tej ilości porównywalnej stu pięćdziesięciu i czterystu tysięcy to jest mała szansa, żeby dziewięćdziesiąt procent było wyszczepiona w grupie zero - medyków. Podobna sytuacja jest w grupie lekarzy, tam jest trochę lepiej - wyszczepionych jest w granicach sześćdziesięciu procent - to jest stan na ósmego marca. Od ósmego marca pojawiły się ponownie możliwości szczepienia dla tej grupy i zakładam, że do tych

dziewięćdziesięciu procent do tego terminu, który jest zawarty w rozporządzeniu, czyli do dwudziestego pierwszego marca, możliwe, że do tego dojdzie, natomiast na dzień dzisiejszy jeszcze tego bezpieczeństwa pracownicy służby zdrowia nie mają, to tak w ramach informacji. I mam jeszcze jedno pytanie. Sześć zespołów mobilnych, na województwo całe, gdzie na przykład jeden taki zespół Paramedic 24 obejmuje powiat policki, kamieński, goleniowski, gryficki. Obawiam się, że może być z tym problem, i jeżeli będzie taka możliwość, potrzeba, to prosilibyśmy bardzo, myślę, że wszystkich kto intensywnie się interesuje, bo to jest nasze zdrowie i nasze życie, żeby nas o tym powiadamiać.

Justyna Łyjak: jeżeli chodzi o szczepienie osób w ramach grupy zero, jak podałam dziewięćdziesiąt procent, proszę wziąć pod uwagę, że to jest dziewięćdziesiąt procent osób zadeklarowanych do szczepienia, dziewięćdziesiąt procent zrealizowanych szczepień w ramach osób, które zadeklarowały się do szczepienia, nie wszyscy lekarze przystąpili do realizacji, do pobrania szczepionki, z różnych względów, czasami niektórzy mają różne problemy zdrowotne.

Maria Ilnicka - Mądry: śledzę tak jak pani codziennie wszystko na ten temat, informacje z różnych źródeł i naprawdę, proszę pamiętać, że dziewięćdziesiąt procent jest niezaszczepionych, ale to tylko taka uwaga, natomiast istotną rzeczą jest to, że nas jest zaszczepionych powyżej dziesięciu procent, i że zakładamy, że jest powyżej dwudziestu procent osób, które przechorowały, a w związku z tym prawdopodobnie zbliżamy się gdzieś do czterdziestu, czterdziestu pięciu procent bezpieczeństwa epidemiologicznego w naszym województwie i to jest bardzo ważne i tylko, żeby było więcej szczepionek i żebyśmy mieli bardziej wydolne punkty szczepień, a zwłaszcza punkty mobilne.

Justyna Łyjak: czy mogłabym jeszcze się odnieść do tych mobilnych i tych wyjazdowych punktów, bo tutaj pani nadmienila, że wyjazdowe punkty szczepień tutaj mamy obejmujące kilka powiatów, przypominam, że w ramach tych dwustu sześćdziesięciu czterech punktów, te punkty również realizują mobilny dojazd do pacjentów, więc te wyjazdowe punkty szczepień są jedynie uzupełnieniem dojazdów tutaj do pacjenta w ramach punktów szczepień, które znajdują się na terenie samorządów, więc tutaj to jest też dodatkowa ilość szczepionek, które trafiają do nas, do województwa w ramach tych wyjazdowych punktów szczepień i tak jak mówię, to jest tylko uzupełnienie realizacji szczepień przez te mobilne punkty szczepień, czyli te dwieście prawie sześćdziesiąt, dwieście sześćdziesiąt cztery punkty, one nie wszystkie posiadają, bo czternaście punktów nie posiada mobilnego dojazdu do pacjenta. To w ramach uzupełnienia tych wyjazdowych punktów szczepień.

Maria Ilnicka - Mądry: nie będziemy dyskusji na ten temat ciągnęły, bo to wygląda w życiu inaczej,

Anna Bańkowska: mam dwa pytania, po pierwsze w grupie zero znaleźli się oprócz medyków, oczywiście pracownicy DPS-ów i innych, ale nie ma tam wyraźnie napisanych pracowników, niepełnosprawnych oraz pracowników zdrowych w zakładach aktywności zawodowej. My otrzymaliśmy od pana wojewody i z Ministerstwa Zdrowia, no dosyć no powiedziałbym niejasno napisane pismo, w którym nie ma wyraźnie podanej informacji, że ci pracownicy mogą się szczepić, więc chciałbym uzyskać pierwszą informację na ten temat. I drugie pytanie moje brzmi. Ilu w tej chwili pacjentów i właściwie od początku istnienia szpitala tymczasowego w Szczecinie było pacjentów leczonych?

Justyna Łyjak: dzisiaj się spotkaliśmy odnośnie realizacji szczepień, w punkcie szczepień, które są zrealizowane. Szpital tymczasowy na Netto Arena jest do tej pory pasywnym szpitalem, dlatego utworzyliśmy w nim punkt szczepień. Jeżeli chodziłoby o odpowiedź tutaj w kwestii realizacji, ile osób tak na prawdę było leczone w ramach szpitala tymczasowego, to możemy dodatkowo przygotować, bo w mojej prezentacji tego nie ma, więc też bym musiała sprawdzić jaki jest aktualny stan realizacji leczenia tych osób, a jeżeli chodzi o te zakłady aktywności zawodowej, faktycznie ta grupa osób nie jest włączona do realizacji szczepień w ramach grupy zero. Po spotkaniach z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, mamy informację, że będziemy dążyć,

żeby tą grupę dodatkowo wrzucić w ramach grupy zero, dlatego też grupa zero tak naprawdę szczepienia tej grupy ciągle są realizowane, niemniej jednak w ramach tych osób również są osoby, które mogą być szczepione w ramach innych grup, które są skierowane teraz do szczepienia, więc kwestia weryfikacji i sprawdzenia, czy dana grupa, czy dane osoby w ramach zakładów aktywności zawodowej, są w ramach osób niepełnosprawnych, czyli kwalifikujące się ze względu na wiek, bądź przewlekłe choroby.

Wojciech Dorżynkiewicz: dlaczego mamy takie sytuacje, co rusz słyszymy o takich sytuacjach, że na przykład mężczyzna ponad siedemdziesięcio-, czy prawie osiemdziesięcioletni z województwa zachodniopomorskiego dostał miejsce szczepienia oddalone od swojego miejsca zamieszkania o siedemset kilometrów, bo takie sytuacje się zdarzają, z czego to wynika?

Małgorzata Jacyna – Witt: raz słyszeliśmy od posła Nitrasa.

Michał Kamiński: no, błąd był.

Maria Ilnicka - Mądry: może ja powiem. Panie Wojciechu Dorżynkiewicz, to zostało wyjaśnione w rozporządzeniu, odległość nie może być większa niż sto kilometrów.

Wojciech Dorżynkiewicz: mam jeszcze jedno takie pytanie, tutaj osoba mi bliska wysyłała, nie wiem czy to będzie widać, SMS-y, z prośbą o zaszczepienie się i dostała takie odpowiedzi, próba rejestracji się nie powiodła, tutaj chodzi o osobę, która ma siedemdziesiąt lat, w tym roku będzie kończyła. Próba rejestracji się nie powiodła, spróbuj ponownie, wyślij SMS o treści szczepimy się lub skontaktuje się z infolinią pod numerem dziewięć osiem sześć i później po dzisiejszej próbie rejestracji, bo dzisiaj wznowiono możliwość rejestracji na szczepienia osób, które mają siedemdziesiąt lat, otrzymała informację, że z tego numeru zapisano na szczepienie już trzy osoby, aby zapisać kolejną osobę skontaktuj się z infolinią pod numerem dziewięć osiem dziewięć, ale nie dokonano zapisania się na to szczepienie trzech osób, ponieważ tak jak było napisane, próba rejestracji się nie powiodła, a wcześniej były informacje, że nie można zapisać, ponieważ nie ma szczepień.

Justyna Łyjak (Pełnomocnik Wojewody Zachodniopomorskiego ds. realizacji szczepień): tak jak już wcześniej wspominałam, grupa osób siedemdziesiąt plus jest szczepiona szczepionką Pfizer i w związku z tym, że, też wspominałam państwu wcześniej, Komisja Europejska nie egzekwuje postanowień umowy co do ilości realizowanych szczepień, co do ilości dostaw, które trafiają do Polski.

Maria Ilnicka - Mądry: to znaczy, że to kwestia problemu technicznego. Są problemy związane faktycznie z rejestracją, tą internetową i co do tego nie ma wątpliwości, i wynikają one nie tylko z niewystarczającej ilości szczepionki Pfizera, ale również są związane z kłopotami technicznymi. I tutaj trzeba po prostu próbować szukać rozwiązań na ten temat.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani powiedziała, że osoby powyżej sześćdziesiątego dziewiątego roku życia będą szczepione szczepionką Astra Zeneca.

Maria Ilnicka - Mądry: do roku, panie przewodniczący, do sześćdziesiątego dziewiątego roku życia jest zgoda na poszerzenie stosowania szczepionki Astra Zeneca.

Małgorzata Jacyna – Witt: po pierwsze dziękuję pani pełnomocnik za naprawdę bardzo rzeczowe wyjaśnienia. Natomiast mam dwa pytania, pierwsze to czy jeżeli mówimy o grupie sześćdziesiąt pięć plus, czy siedemdziesiąt plus, to czy mówimy o ludziach, którzy skończyli sześćdziesiąt pięć lat, czy którzy są z rocznika zapisani jako sześćdziesiąt pięć lat, to jest pierwsze pytanie. Proszę mi także powiedzieć, czy te zespoły mobilne, o które dopytuje się tutaj pani przewodnicząca, to ja rozumiem, że poza tym, że są jakby dodatkowymi zespołami do szczepienia, jeszcze pamiętajmy cały czas, że mamy ograniczoną liczbę szczepionek i nawet, gdybyśmy powołali nie wiem, pięćset

zespołów mobilnych no to ewentualnie jedną dawką dziennie mogłyby te zespoły szczepić w ciągu jednego dnia, no bo to wynika z braku tych szczepionek na rynku Unii Europejskiej. To chyba jest podstawowym tym problemem, że te kilka zespołów mobilnych w zupełności co do liczby szczepionek, wystarczy, no bo nie jesteśmy w stanie tego po prostu zwiększyć, natomiast jeżeli ta liczba będzie większa to wtedy państwo jako wojewoda i jako cały zespół koło pana wojewody będziecie pracować nad zwiększeniem tej liczby tych zespołów mobilnych.

Justyna Łyjak (Pełnomocnik Wojewody Zachodniopomorskiego ds. realizacji szczepień): dokładnie pani radna tak, te zespoły na chwilę obecną nam wystarczają na ilość szczepionek, które mamy w Polsce. Zespoły wyjazdowe przede wszystkim realizują szczepienia osób w wieku siedemdziesiąt plus, w ramach Pfizera, który jest nam potrzebny, a którego nie mamy w takiej ilości, jakiej chcemy, dlatego tak jak już tutaj pani wspomniała, wystarcza nam tak na prawdę ilość zespołów, jeżeli będzie taka potrzeba, to my cały czas będziemy zwiększać. Tak naprawdę zaczęliśmy od czterech zespołów, powołaliśmy jeszcze kolejne dwa po to, żeby wszystkie powiaty były zabezpieczone, jeżeli chodzi o ten rocznik

Małgorzata Jacyna – Witt: jeżeli można, do kiedy będzie szczepiona ta grupa zero, uzupełniająco?

Justyna Łyjak: grupa zero będzie szczepiona, aż zostanie wyszczepiona.

Maria Ilnicka - Mądry: chciała bym prosić jednak, żebyśmy byli precyzyjni, minister Dworczyk określił datę, że grupa zero do dwudziestego pierwszego marca. Taka jest informacja przekazana przez ministra Dworczyka i dobrze było by, gdybyśmy mieli taki sam przekaz.

Justyna Łyjak : wiem że pan minister Dworczyk przekazuje również te informacje, o których tutaj pani wspomina, jednakże tak jak mówimy cały czas, do grupy zero, zgodnie z rozporządzeniem dołączone są kolejne grupy społeczne, które są wyszczepiane w ramach grupy zero i tutaj, jak już wcześniej było wspomniane o zakładach aktywności zawodowej, o których też już się mówi, żeby została ta grupa włączona do szczepień, więc na chwilę obecną na dany stan realizacji, na dany stan zapisanych osób, które chcą być wyszczepiane w ramach grupy zero, chcemy żeby one się faktycznie zakończyły się z dniem dwudziestego pierwszego marca jednakże...

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję bardzo, jutro zapytam pana ministra,

Wojciech Dorżynkiewicz: ja takie pytanie mam, dlaczego jeżeli mamy tak dużo niezaszczepionych osób z grupy zero, czyli pielęgniarek i lekarzy, są szczepione osoby, które wykładają na uczelniach, a które prowadzą i będą prowadziły w przyszłym roku akademickim jeszcze zajęcia w trybie zdalnym i nie mają kontaktu z młodzieżą?

Maria Ilnicka - Mądry: może spróbuje odpowiedzieć za panią pełnomocnik, to nie jest w kompetencji pani pełnomocnik. Pan bardzo dobrze wie, że jest Narodowy Program Szczepień, tam są opisane pewne grupy, był czas do tworzenia uwag do tego NPS, skończył się dawno, a teraz realizujemy ten program, poza tym chciałam podziękować pani pełnomocnik za przedstawienie nam tej informacji, prawdopodobnie będziemy prosili panią częściej o jakąś taką dynamikę ukazywania tego zadania, może niekoniecznie takiej jak dzisiaj formie, ale będziemy się zwracać o aktualne informacje dotyczące naszego województwa.

Małgorzata Jacyna – Witt: jedno pytanie tylko, proszę państwa ja mam akurat dosyć dużo kontaktu z rodziną, która mieszka w Niemczech, lekarzami, przede wszystkim, muszę państwu powiedzieć, takiego bajzlu, jaki jest w Niemczech w tej chwili jeśli chodzi o szczepienia, to gdyby coś takiego było u nas, w Polsce, to byśmy zamordowali wszystkich, którzy rządzą, dlatego że tam w ogóle jeśli chodzi o szczepienia grupy zawodowej zero, czyli lekarz i pielęgniarka, to nie ma mowy.

Maria Ilnicka - Mądry: no tak, ale się nie przenosimy na razie, bo jesteśmy bezpieczni tutaj.

Małgorzata Jacyna – Witt: pani przewodnicząca, oni nie wiedzą, kiedy będą szczepieni w ogóle. Chciała bym również podziękować za dzisiejszy udział i za zaproszenie w celu przekazania informacji na temat realizacji Narodowego Programu Szczepień na terenie województwa zachodniopomorskiego, wszyscy chcemy wrócić do normalności.

Maria Ilnicka - Mądry: serdecznie pani pełnomocnik dziękujemy, i przechodzimy do dalszej części sesji.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 2.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, chciałbym poprosić o zmianę w porządku obrad, w imieniu klubu wnoszę wprowadzenie projektu w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 5 marca 2021 r. nr P-1.4131.50.2021.EM

Maria Ilnicka - Mądry: to jest pierwszy wniosek, w związku z tym, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany porządku obrad o wniesienie tego punktu?

Rafał Rosiński: Pani Przewodnicząca, można prosić o głos w tej sprawie?

Maria Ilnicka - Mądry: rozpoczęliśmy głosowanie, to jest zmiana porządku obrad,

Małgorzata Jacyna – Witt: klub radnych Prawa i Sprawiedliwości składa wniosek przeciwny. Uważam, że tego typu odwołanie do sądu w zasadzie jest tylko pożywką dla prawników, którzy będą się, nazwijmy to, bogacili na prowadzeniu tych spraw. Natomiast, de facto, proszę zauważyć, gmina miasto Szczecin po decyzji pana wojewody nie odwołała się od tej decyzji do sądu, zachowali się radni rozsądnie. Także radni, przypominam, Platformy Obywatelskiej, którzy są w koalicji z panem prezydentem Piotrem Krzystkiem. Ja myślę, że to chodzi o to, że jednak wszyscy mamy świadomość, że dyskusja, ta o której w tej chwili mówimy, czyli dyskusja o decyzji Trybunału Konstytucyjnego, o zapisach konstytucji nie dotyczy nas na tym poziomie proszę państwa, my jesteśmy jednak samorządem wojewódzkim i myślę, że powinniśmy pozostać w dyskusji na poziomie samorządu wojewódzkiego.

Rafał Rosiński: pani przewodnicząca, chciałem zabrać głos, bo mam pewne wątpliwości natury formalnej czy proceduralnej dotyczącej złożenia tego wniosku, w związku z tym, że poprzednia uchwała, która była procedowana, moim zdaniem była obciążona błędem formalnym, wynika to, po pierwsze z nagrania. Po drugie, z protokołu, który został do nas przesłany i chciałbym to tutaj uzasadnić. Biorąc pod uwagę przesłany do nas protokół na stronie dwudziestej, gdzie były dosyć duże zawirowania co do tego, czy faktycznie miała nastąpić zmiana porządku obrad, czy skierowania wniosku do ponownego rozpatrzenia, z protokołu ze strony dwudziestej wynika, przeczytam: "pani przewodnicząca zgłosiła i powiedziała w ten sposób, padł wniosek formalny pana Rosińskiego, ten wniosek formalny musimy przegłosować, kto z państwa jest za wnioskiem, tylko prosiłabym, żeby pan sprecyzował wniosek formalny panie radny Rafale Rosiński, i moja odpowiedź, składał wniosek formalny o skierowanie projektu uchwały do ponownego rozpatrzenia przez i tu trzy kropki, tam było i zgłoszenia go na kolejną sesję. Pani przewodnicząca, na kolejną sesję. Tak - moja odpowiedź - myślę, że to wymaga pewnego czasu, żeby to przeredagować, bo teraz mamy kolejny punkt, który wymaga przemyślenia. Pani przewodnicząca, w związku z tym kto z państwa jest za wnioskiem formalnym zgłoszonym przez pana Rafała Rosińskiego"? No i nastąpiło głosowanie i pani przewodnicząca wypowiedziała się w ten sposób za wnioskiem formalnym kierującym do przeredagowania jest trzynaście osób, siedem przeciw, trzy cztery osoby wstrzymały się w związku z tym stanowisko to zostało przesunięte do

przeredagowania na następną sesję, a czyli tu wniosek z tego, że z protokołu i także z nagrania, które przesłuchałem jest to rzetelnie w jakiś sposób odzwierciedlone, że ta uchwała, jakby przepadła i powinna być głosowana na tej sesji, którą mamy w dniu dzisiejszym. Był zgłoszony wniosek, jakby formalny, przez pana radnego Dorżynkiewicza w związku z tym także z uzgodnieniem z biurem obsługi prawnej i następnie zostało przeczytane. Pani przewodnicząca wtedy opuściła obrady i pani radna Teresa Kalina w zastępstwie prowadziła no i przedstawiła radnym niepełną informację, moim zdaniem, co do treści protokołu. Pytanie powstaje takie, czy ten protokół został w pełni, czy rzetelnie przedstawiony i czy wybiórczo nie została radnym podana pewna informacja, bo tu przeczytam, bo też z protokołu, ze strony pięćdziesiątej trzeciej wynika, że, przeczytam z protokołu: "za pierwszym razem pan Rosiński powiedział, tu było jakieś trzeszczenie i o ponowne złożenie na kolejnej sesji. Radny ponowne sformułowanie przez pana Rosińskiego wniosek formalny trzeszczenie i ponowne jakby go zgłoszenie na kolejnej sesji, radny Rosiński na pytanie przewodniczącej potem tak, radny wniosek...". I rozpoczęło się głosowanie. Chodzi o to, że nie zostało do końca rzetelnie przedstawiony, nie wiem, z jakiego nagrania tutaj komisja korzystała, ale moim zdaniem ta uchwała ma błąd proceduralny, co do wprowadzenia na poprzedniej sesji, czyli jakby powinna ona być oddana pod głosowanie pod tę sesję, dlatego z tego punktu widzenia, że mam te wątpliwości co do procedowania tejże uchwały ja nie będę głosował, nie będę brał udziału w głosowaniu o skierowaniu tejże uchwały do wojewody. Prosiłbym o jakieś wyjaśnienie tej całej sytuacji, która zaistniała, no bo to ma związek jakby ze stanowieniem tego prawa lokalnego, które tutaj stanowimy i budzi to moją pewną wątpliwość, chociaż oczywiście ja poparłem tenże wniosek, bo on został przeredagowany. Chodzi o samą sprawę proceduralną w tej sprawie.

Maria Ilnicka - Mądry: pan poruszył dwie kwestie, a kwestią zasadniczą w tej chwili jest złożenie przez pana Wojciecha Dorżynkiewicza wniosku o zmianę w porządku obrad poprzez włączenie tego projektu uchwały wysyłającej do naczelnego sądu w sprawie zaskarżonej uchwały. Uchwała została podjęta i bez względu na to, jak dalekie są Pana wątpliwości dotyczące protokołu. Te wątpliwości będziemy mogli wyrazić w momencie przyjmowania protokołu lub nieprzyjęcia protokołu z poprzedniej sesji. Natomiast teraz został złożony wniosek zmieniający porządek obrad, chyba, że Pan jeszcze do tego wniosku chciałby coś dołożyć, panie radny, przewodniczący klubu, czy rozpoczynamy głosowanie nad wprowadzeniem do punktu obrad?

Wojciech Dorżynkiewicz: tak, chciałbym się odnieść do tego, ponieważ szanowny panie radny, chciałbym zauważyć, że pan wojewoda....

Maria Ilnicka - Mądry: proszę pana, zapytałam pana, czy pan chciałby jeszcze zgłosić jakiś wniosek. Musimy skończyć jeden punkt, żeby rozmawiać o następnym, czy pan by chciał dołożyć jeszcze coś do tego wniosku dotyczącego porządku obrad?

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym wyjaśnić pewne wątpliwości, które ma pan radny Rafał Rosiński, żeby ...

Maria Ilnicka - Mądry: panie Wojciechu, wątpliwości będzie pan wyjaśniał w momencie rozpatrywania protokołu. Teraz głosujemy wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi do WSA.

Drogą głosownia przyjęto wniosek zgłoszony przez klub radnych KO.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

Następnie, drogą głosowania przyjęto porządek obrad (wraz z poprawką).

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 3

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 3.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną

Małgorzata Jacyna – Witt: będziemy głosować za chwilę protokół, z którego jasno wynika, że popełniono bardzo poważny błąd proceduralny przy uchwalaniu tej uchwały, o które przed chwilą mówił pan Rosiński. Państwo przegłosowywali wprowadzenie do porządku obrad skierowanie decyzji pana wojewody do sądu. Proszę zauważyć, że tę uchwałę głosowano dwukrotnie bez ponownego wprowadzenia ją na posiedzenie sejmiku i bez, co jest istotne, głosowania tego, czy ona w dalszym ciągu może być procedowana, czyli głosowania tak zwanej reasumpcji głosowania. Przegłosowano dwa razy proszę państwa jedną uchwałę. I tutaj ja bym prosiła w tej chwili pana prawnika, żeby nam wyjaśnił, czy zostało to w sposób właściwy uwzględniony w protokole, o którym mówimy, czy państwo zgadzacie się z tymi zapisami protokołu, które my mamy w tej chwili, bo tam jasno z tego to wynika, nikt z państwa nie może tego zakwestionować, bo powtarzam, uchwała została przyjęta dwukrotnie różnie, czyli jedno to było zdjęcie z porządku obrad i odesłanie do komisji, a drugie to było przegłosowanie pozytywne, proszę tylko pana prawnika o potwierdzenie, że rzeczywiście wszystkie kwestie, o których mówię tutaj zostały zapisane w tym protokole, w przeciwieństwie do tego, co zostało nam przedstawione podczas dyskusji przy drugim głosowaniu.

Maria Ilnicka - Mądry: wydaje mi się, że może być trudność, żeby pan prawnik odpowiadał, czy wszystkie kwestie zostały zapisane w protokole. Protokół nie jest pisany przez pana prawnika.

Małgorzata Jacyna – Witt: Czy pan prawnik akceptuje taki zapis, tak? Bo jeżeli akceptuje, to znaczy, że akceptuje ...

Maria Ilnicka - Mądry: my mamy go zaakceptować lub nie. Akurat jeśli chodzi o protokół, to tutaj my mamy zaakceptować lub nie.

Wojciech Dorżynkiewicz: jeżeli przyjrzymy się zapisom naszego regulaminu, możemy w nim wyczytać, że wnioskiem formalnym jest wniosek w sprawie, sprawdzenia obecności, sprawdzenia kworum, przerywania, zamknięcia sesji, zmiany porządku obrad, odesłania projektu uchwały do komisji, głosowania bez dyskusji, zamknięcia listy mówców, ograniczenia czasu wystąpień mówców, zamknięcia dyskusji, zarządzenia przerwy w obradach, zarządzenia głosowania jawnego imiennego, przeliczenia głosów i reasumpcja głosowania i to jest trzynaście punktów i to jest wszystko, w żadnym innym przypadku nie można złożyć wniosku formalnego. Nie ma tutaj punktu, żeby złożyć wniosek formalny w sprawie przeniesienia uchwały na kolejną sesję. Sam wniosek formalny został nieprawidłowo złożony. Zakładam, że pani radna Jacyna-Witt zgadza się z tym, że pan wojewoda jest wybitnym prawnikiem i ten wybitny prawnik nie zauważył w momencie, gdy negocjował naszą uchwałę, że została ona źle prze-procedowana. Tak, tutaj nie ma tego typu uwag w dokumentach, które dostaliśmy od pana wojewody, aczkolwiek to oczywiście nie jest dowodem na to, czy powinniśmy, czy nie powinniśmy przegłosować protokołu. Protokół został prawidłowo sformułowany zgodnie z tym, co było mówione na poprzedniej sesji, więc nie rozumiem.

Maria Ilnicka - Mądry: **chciałabym** prosić, żebyśmy jednak zdecydowali się obradować nad punktem, który jest w tej chwili przedmiotem obrad i nie poszerzali go o jakiekolwiek inne wycieczki dotyczące, czy to osobowości, czy wielkości innych, którzy biorą udział pośrednio czy bezpośrednio w naszych obradach. Także bardzo bym prosiła, żebyście państwo jednak byli zainteresowani tematem głównym, który jest w tej chwili obradowany, przyjęciem protokołu z ostatnich sesji sejmiku.

Małgorzata Jacyna – Witt: oczywiście macie państwo rację tutaj, że pan wojewoda nie zanegował kwestii procedowania tej uchwały, co wynika z faktu protokołu, który dopiero za chwilę proszę państwa zostanie przyjęty. Ten protokół nie był przedstawiany panu wojewodzie, bo jego nie było, a dopiero w tej chwili będzie przyjęty, w związku z tym ja państwu to uświadomiam, że w tej chwili podejmując głosowanie nad tym protokołem, on rzeczywiście jest bardzo dobrze spisany. Ja nie mam tutaj żadnych problemów z tym protokołem, i w związku z tym państwo jakby potwierdzenie fakt, że przyjęcie tej uchwały odbyło się niezgodnie z procedurą.

Paweł Mucha: myślę, że rzecz nie jest w kwestii treści protokołu, bo też mam przekonanie, że protokół odzwierciedla przebieg posiedzenia sejmiku, natomiast rzecz jest w wyjaśnieniach udzielanych podczas nieobecności też pani przewodniczącej przez prowadzącą obrady wiceprzewodniczącą sejmiku, dotyczącą i treści statutu i dotyczącą sposobu też podejmowania uchwały, czy kwestii możliwości rozpoznania wniosku formalnego, jeżeli chodzi o zmianę porządku obrad. To nie ulega wątpliwości, że jest potrzebna bezwzględna większość głosu i ten wniosek formalny o zmianę porządku obrad podlega głosowaniu. Wniosek o reasumpcję głosowania nie podlega w ogóle głosowaniu. To wynika wprost z nowej treści naszego statutu, ale ja mam taką prośbę do pani przewodniczącej też a propos wypowiedzi pana radnego Rafała Rosińskiego, żeby tej sprawy nie lekceważyć, też trudno mieć uwagi do pani przewodniczącej o przebieg czynności, których pani nie prowadziła, bo była pani nieobecna, tak jak pani zresztą na to wskazała na poprzedniej sesji z przyczyn obiektywnych, czy niezależnych, natomiast do tego dochodzi jeszcze niefortunność, to już tak najdelikatniej powiem całej sytuacji, że prowadzi pani przewodnicząca, wiceprzewodnicząca prowadząca obrady, analizy prawnej dokonuje osoba jej bliska, dzieje się to w sytuacji jakiegoś sporu politycznego, statut gdzieś i kwestie tej regulacji paragrafu dziewiętnastego w tej sytuacji zanikają. Mamy odtwarzanie jakiegoś materiału, potem się okazuje, no wiele osób ma co najmniej takie wrażenie, też powiem delikatnie, że informowanie nas o tym, co naprawdę zostało powiedziane wtedy, kiedy protokołem pisemnym nie dysponowaliśmy, a tu, co się działo, to były jednak, co najmniej bym powiedział zniuansowane stany faktyczne, już tak mówię najdelikatniej, żeby nikogo nie urazić. Pani przewodnicząca, mam do pani prośbę, ponieważ to jest pani kompetencja i pani odpowiedzialność, jeżeli chodzi o wyjaśnienie tych wszystkich spraw, żeby wyciągnąć z tego wszystkiego wnioski, także co do tego komu pani powierza prowadzenie obrad, a także co do tego, żeby takie sprawy były przedmiotem analizy prawnej i na miły Bóg niech te analizy prawne, mają poważną postać pisemną przez osoby, które mają uprawnienia zawodowe, sformułowane niech będą takie opinie i niech to będzie też radnym przedstawiane, a nie mamy do czynienia z taką sytuacją, że my teraz sobie dyskutujemy na temat głosowania protokołu i myślę, że wielu radnych może mieć takie poczucie, że protokół protokołem, ale problem nie został rozwiązany. I mamy przekonanie, że to nasze działanie i procedowanie na poprzedniej sesji było po prostu obarczone określonymi wadami i błędami.

Rafał Rosiński: tylko jedno zdanie, bo zgłosiłem tutaj swoje zdanie, czy opinię, ale co do protokołu nie mam żadnych uwag, został moim zdaniem rzetelnie odzwierciedlony.

Następnie przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poddała projekt protokołu pod głosowanie.

Drogą głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

4. Rozpatrzenie projektów uchwał:

1) w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego podziału środków Polityki Spójności Unii Europejskiej na programy regionalne na lata 2021-2027,

Projekt uchwały to druk 294/1/21 i jest załącznikiem nr 4.

Projekt opiniowały wszystkie komisje

Wpłynęła autopoprawka do projektu, którą wszyscy otrzymali – załącznik nr 5.

Olgiard Geblewicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego: bardzo dziękuję za to, że udało się osiągnąć porozumienie, wypracować treść tego stanowiska, bo uważam, że jest ono bardzo ważne. Natomiast nie chciałem włączać się do poprzedniej dyskusji, ona niestety w niektórych punktach była dosyć mocno żenująca i ja jestem w stanie jako dwudziestoletni już prawie samorządowiec w bardzo wielu aspektach dyskutować, a w kwestiach statutowych, technicznych i bardzo wielu argumentów, które tu padały po prostu nie podzielam. Natomiast taką mam prośbę na przyszłość do pani przewodniczącej, żeby reagować, kiedy takie impertynenckie uwagi padają pod adresem pani wiceprzewodniczącej. Ja będę w tym zakresie za każdym razem jednak starał się reagować i ta impertynencja była naprawdę niepotrzebna. W szczególności jakoś tego typu impertynencja w stosunku do kobiet zawsze mnie jakoś dotyka bardziej. Chciałbym w takim razie przejść już do tematu, mamy prezentację, mam nadzieję że ją widać, nie mam żadnych uwag, że nie widać, więc rozpocznę od tego tematu, bo chciałbym państwu naświetlić, przybliżyć, omówić sytuację, gdzie jesteśmy, jeżeli chodzi o negocjacje przyszłego Regionalnego Programu Operacyjnego, czy też w ogóle dyskusji o przyszłej perspektywie, jeżeli chodzi o fundusze Unii Europejskiej z polityki spójności na lata 2021 - 2027 w Polsce. Jak państwo wiecie, rząd zdecydował o tym, żeby dwadzieścia osiem miliardów czterysta dwadzieścia milionów euro przeznaczyć na politykę regionalną, ale tak czy inaczej na wdrażanie w ramach regionalnych programów operacyjnych, a więc zdecydował, że rzeczywiście czterdzieści procent tak, jak dotychczas pieniędzy ma być dystrybuowane na poziomie regionalnym. To jest dla nas bardzo dobra wiadomość i uważam, że jest to bardzo dobra decyzja rządu, wielokrotnie to podkreślałem zarówno na spotkaniach w ministerstwie. Tego typu odzwierciedlenie znalazło się, czy tego typu sentencja znalazła się w naszym stanowisku Konwentu Marszałków. Uważam, że utrzymanie tego wysokiego poziomu wdrażania z poziomu Regionalnego jest gwarancją tego, że, że jesteśmy w stanie efektywnie politykę regionalną w Polsce prowadzić, a o tym, że jest ona efektywnie prowadzona, mówią w zasadzie i z jednej strony wszystkie statystyki, ale również raport Komisji Europejskiej, która za wzór, można powiedzieć, stawia prowadzenie polityki regionalnej i wdrażanie funduszy europejskich w Polsce innym krajom europejskim, więc pochwalając tą decyzję, powiem, no suche fakty wiemy doskonale o tym, że rząd, co było tak dosyć bezprecedensowym ruchem, zdecydował się w oparciu o wskaźnik, który przedstawił z dosyć dużym opóźnieniem, co wzbudziło niemałe emocje w środowisku samorządowym, zdecydował się podzielić siedemdziesiąt pięć procent kwoty tych 28 mld zł, a więc rozdzielił wskaźnikiem 21 315 mln zł. Ja powiem tak, on oczywiście z naszego punktu widzenia może budzić pewnego rodzaju znaki zapytania, bo część tych wskaźników nie do końca może być może taka zasadna. Natomiast ja nie chciałbym się nad nimi skupiać, bo uważam, że to nie jest dzisiaj, ani przedmiotem naszej dyskusji, ani też nie jest rzeczą absolutnie kluczową. Kluczowe jest natomiast to, że rząd zdecydował się pozostawić gigantyczną kwotę ponad 7 mld zł, a więc 25 % tego tortu wielkiego w sposób niepodzielony, dotychczas jednak było w ten sposób, że albo całość alokacji była dzielona wskaźnikiem, zwykle był to wskaźnik berliński, przynajmniej w ostatniej perspektywie. Natomiast w tym wypadku niepodzielenie tej kwoty budzi bardzo duże emocje w środowisku samorządowym. Natomiast ja też tych emocji jakby nie chcę w chwili obecnej przenosić na Sejmik, bo uważam, chcę być

partnersko traktowany przez rząd i w związku z tym chcę podejść poważnie do tego tematu, a poważne podejście do tematu to jest podejście merytoryczne. Rząd tak naprawdę dosyć enigmatycznie na razie określił, że czeka na dobre pomysły w odniesieniu do wykorzystania tych kwot w poszczególnych regionach i ja dzisiaj chciałbym się skupić na tym, że uważam, że mamy dobre pomysły, a przede wszystkim mamy uzasadnione potrzeby na Pomorzu Zachodnim, w związku z tym chciałbym sejmik przekonać, żebyśmy tego typu stanowisko popierające właśnie takie uzasadnione potrzeby dzisiaj zwerbalizowali i dzisiaj żebyśmy je przedstawili rządowi, co znacząco wzmocni nas, uważam, w czasie negocjacji z rządem. Poza tym uważam, że prezentowanie tych wszystkich danych, które są danymi wziętymi z opracowań rządowych, tutaj publiczne jest jakby też właściwe ze względu na to, żeby cały czas przypominać, że Pomorze Zachodnie jest regionem, w którym pewne problemy wynikające z problemów transformacyjnych wciąż istnieją, to jest znowu fakt niezaprzeczalny, jeżeli bierzemy pod uwagę dane, więc mamy w chwili obecnej dzisiaj podzielone kwoty dla województwa zachodniopomorskiego to jest 1 311 mln euro tak, jak powiedziałem w oparciu o wskaźnik, o którym nie dyskutuje, natomiast musimy pamiętać o tym, że obszary problematyczne w Polsce od dwóch już można powiedzieć okresów budżetowych, a więc od tego pierwszego pełnego okresu budżetowego w pełni korzystając z dodatkowych funduszy w ramach tak zwanego Programu Polski Wschodniej, jest to wyjątkowy program, jedyny taki program makroregionalny w całej Unii Europejskiej. Kiedy Polska wstępowała do Unii, rzeczywiście wskaźniki PKB na mieszkańca regionu Polski wschodniej były najsłabszymi wskaźnikami w całej Unii Europejskiej, w związku z tym Unia Europejska wyraziła zgodę na jednorazowe wtedy wprowadzenie takiego programu do perspektywy 2007 – 2013. Potem, choć on nie jest jakaś wybitnie już w chwili obecnej mile widziany przez Komisję Europejską, no ale jest, i te różnice wciąż istnieją, dlatego pewne uzasadnienie dla tego programu istnieje. Natomiast pamiętajmy o tym, że to są tak naprawdę dodatkowe pieniądze, takie jeszcze dodatkowe RPO dla pięciu, a w chwili obecnej sześciu regionów Polski wschodniej, które mają oczywiście swoje uzasadnienie ze względu na dużą ilość obszarów problematycznych, ale chcę tylko powiedzieć o tym, że o faktach, taki jest fakt, dodatkowe pieniądze są tam kierowane od dwóch perspektyw i w nie małej ilości. Do tego dochodzi jeszcze w tej perspektywie trzecia kupka, a więc Fundusz Sprawiedliwej Transformacji dla, na razie trzech, a docelowo dla sześciu regionów tak zwanych węglowych, a więc tam, gdzie mamy do czynienia z produkcją, czy wydobyciem węgla, a więc regiony, w które w związku z planowanym wygaszaniem jakby wydobycia tej produkcji, będą dotknięte transformacją, nazwijmy to gospodarczą i w związku z tym mamy dodatkowe sześć regionów, które z tych pieniędzy będą korzystały, a więc tutaj na tym slajdzie widzicie państwo kwotę, takie kupki, które pokazują, ile pieniędzy do poszczególnych regionów de facto wpłynie i moi koledzy często, ponieważ my tutaj niezależnie od linii politycznych się zwykle pięknie różnimy, bo każdy walczy o swoje, oni często mówią no tak, ale to są dodatkowe wyzwania, są dodatkowe problemy. Chcę pokazać, że Województwo Zachodniopomorskie ma analogiczne problemy, a nie czerpie z żadnych dodatkowych kupek, a droga, ścieżka rowerowa czy infrastruktura techniczna, czy każda inna, jest bez znaczenia, czy jest wybudowana z kupki pierwszej, drugiej, czy trzeciej. Ona jest i służy lokalnej społeczności, więc nie przyjmujemy, ja nie przyjmuję przynajmniej do wiadomości tego typu krzywdzącego jednak taktowania, może nie krzywdzącego tylko tego typu argumentacji i będą dalej to również uzasadniał. Możemy powiedzieć tak, Województwo Zachodniopomorskie, znacznie większe powierzchniowo i znacznie ludniejsze od Województwa Podlaskiego dostaje w chwili obecnej mniej, jeżeli zsumujemy te dwa programy, mniej pieniędzy na kolejną perspektywę. Tu podaję Podlaskie, równie dobrze Lubelskie, które jest bardziej ludne, a ma dwa razy większą alokację, jeżeli chodzi o przeliczenie tak naprawdę na mieszkańca, gdzie jesteśmy w kontekście no części z tych regionów, w szczególności regionów korzystających z programów Polska Wschodnia, ale również, chociażby takiego Śląska, w związku z tym, że tam dodatkowy strumień pieniędzy również trafia na zmiany ustrojowe, na transformację nazwijmy to gospodarczą, która nas dotknęła, a na to żadnych pieniędzy wciąż dodatkowych nie dostajemy. W związku z tym wysłaliśmy do rządu program interwencyjny, specjalna strefa włączenia, ponieważ my uznajemy, że nie da się jednym jakby jednym projektem, czy projekcikiem obszarów problemowych w naszym regionie załatwić. W związku z tym potrzebna jest cała wiązka projektów, cały pakiet projektów, cały pakiet możliwości rozwojowych dla gmin województwa, powiatów województwa zachodniopomorskiego, które zostały w szczególny sposób dotknięte wykluczeniem wynikającym ze zmian ustrojowych po 1989 roku. To są mapki. Mam nadzieję, że państwo je widzą

po prawej stronie, które pokazują, to są mapki wyciągnięte z tych dwóch dokumentów strategicznych, ale poprzednie dokumenty strategiczne również pokazywały to no niestety bardzo złe zjawisko. Widzimy tutaj jest strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju z lutego 2017 roku. Tutaj mamy mapkę z krajowej strategii rozwoju regionalnego tu na dole mamy, natomiast mapkę z projektu umowy partnerstwa, więc tego dokumentu, który w chwili obecnej jest pomiędzy Polską, a między rządem, a Komisją Europejską negocjowanym i to są mapy obszarów problemowych w Polsce. To są gminy problemowe w Polsce, jak państwo widzicie na tym właśnie dokumencie wyjętym z umowy partnerstwa, ja nie kwestionuję, że tych gmin problemowych na Polsce Wschodniej jest bardzo dużo, ale to jest obszar naszego województwa, to są gminy, które z dokumentów rządowych są gminami problemowymi, które są zagrożone marginalizacją, więc to, o czym do państwa mówię to jest tak naprawdę, aby pełne uzasadnienie do tego, że my mamy nie tylko prawo ale i moralny obowiązek dodatkowe pieniądze dla tego obszaru dedykowane na ten obszar walczyć. To są obszary zagrożone trwałą marginalizacją, tu bym zwrócił uwagę na to po lewej stronie znowu wyciągnięte z dokumentów strategicznych ze strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, a więc mamy tutaj po lewej stronie Pomorze Zachodnie, które jest na czwartym miejscu pod względem odsetka gmin zagrożonych trwałą marginalizacją 53 % naszych zachodniopomorskich gmin jest zagrożonych trwałą marginalizacją i daje nam to czwarte miejsce w Polsce, więc wyprzedzamy regiony objęte programem Polska Wschodnia, jeżeli mówimy o powierzchni, to jest to trzecie miejsce nawet, jeżeli chodzi o odsetek ludności, to będzie to znowu miejsce czwarte, ale tak czy inaczej mamy w związku z tym obszary problemowe, co potwierdzają dokumenty rządowe, analogiczne do obszaru Polski Wschodniej, nie mając dodatkowego instrumentu finansowego dodatkowego wsparcia. Tutaj mówimy o, ta mapka w szczególności po lewej stronie jest bardzo istotna, kolor ten fioletowy to są gminy, które w największym stopniu doznały szoku transformacyjnego po 1989 roku, dzisiaj mówimy o tym, że gminy tak zwane węglowe, a więc gminy i powiaty, które, w których dzisiaj jest wydobywany węgiel, które będą musiały się przestawić na inne rodzaje działalności gospodarczej, muszą dostać dodatkowe pieniądze. Nie kwestionuję tego, tak jest, ale mówię o jednej rzeczy, że taki sam szok transformacyjny przeżyły nasze gminy kilkadziesiąt lat temu i ten i szok nie został wsparty żadnymi dodatkowymi pieniędzmi, w zasadzie takimi bardzo, jakimiś dużymi poważnymi poza ostatnią perspektywą finansową, kiedy po raz pierwszy udało nam się zbudować mechanizm wspierania tych obszarów, mechanizm taki bardziej bym powiedział, no zaawansowany finansowo. Za chwilę o tym powiem o tych kwotach, które zostały na to przeznaczone. Tutaj mamy mapki dotyczące ilości PGR-ów, czyli tak zwanej uspołecznionej formy gospodarki rolnej w Polsce, gdzie widzimy znowu, że jesteśmy niechlubnym liderem tych obszarów popegeerowskich, a więc tego szoku transformacyjnego właśnie związanego z likwidacją Państwowych Gospodarstw Rolnych. I teraz może przejdę najpierw, rozpocznę od slajdu tego, co udało się w poprzedniej perspektywie finansowej, w poprzedniej perspektywie finansowej, kiedy tutaj powiedziałem w zasadzie prawie wszystkie pieniądze były dzielone z klucza z algorytmu berlińskiego, udało się przekonać rząd do tego, żeby przeznaczył na taki pilotaż na program wsparcia, program specjalnej strefy włączenia. Tak to wtedy nazwałem taki program złożyłem do ministerstwa, pokazując, że są na teren naszego województwa obszary wykluczone, wykluczone nie tylko pod względem społecznym, ale wykluczone pod względem gospodarczym, wykluczone pod względem komunikacyjnym. Można powiedzieć te trzy poziomy wykluczania, one się wzajemnie tak naprawdę nakręcają, bo wiem doskonale, że trudno rozwijać gospodarkę, nie będąc wykluczonym chociażby komunikacyjnie. Natomiast trudno jest nie być wykluczonym społecznie, jeżeli się wykluczonym gospodarczo, w związku z tym w tym projekcie pokazaliśmy, że niezbędne są pewne działania na poziomie tych gmin najsłabszych w naszym województwie, te które będą prowadziły do włączenia budowy infrastruktury komunikacyjnej, lepszego komunikowania również powiedzmy sobie kolejowego tych terenów. Z drugiej strony pakiet działań w odniesieniu do gospodarki, który zaproponowaliśmy, a więc konkretne po pierwsze, konkursy na chociażby uzbrajanie terenu, budowania oferty gospodarczej, dedykowane właśnie gminom ze specjalnej strefy włączenia w tym najtrudniejszym miejscu. Z drugiej strony specjalne konkursy organizowane dla przedsiębiorców, którzy będą chcieli tworzyć miejsca pracy na tym terenie. Zwykle są to przedsiębiorcy, którzy nie mają takiego wysokiego stopnia innowacyjności, a więc w konkursach, w których premiowana jest tylko i wyłącznie innowacyjność, oni przegrywają z firmami ze Szczecina, Koszalina czy pasma Górskiego. Natomiast udzielenie tych pieniędzy i skierowanie tylko i wyłącznie

do miejsc pracy, które mają powstawać w specjalnej strefie, włączenia spowodowało, że kilkadziesiąt projektów gospodarczych zostało w ten sposób na tym obszarze, w którym wciąż mamy to zjawisko wysokiego bezrobocia. Takim najlepszym przykładem zawsze to mówię bo jednak każdy patrzył oczyma i przykładami, jest park przemysłowy w Łodzi, który powstał właśnie dzięki tym pieniądzą, burmistrz, rada miasta, uzbroili tereny, no na obrzeżach i dzięki pieniądzą dla gospodarki, dla firm konkretnie udało się ileś inwestorów ściągać. Dzisiaj jest tam prężnie działający park przemysłowy w takim no jednak symbolicznie najtrudniejszym mieście nie tylko Polsce, nie tylko w regionie, ale i Polsce. Tak jak powiedziałem 200 mln euro, to spowodowało, że tych inwestycji wprost dedykowanych z preferencjami, albo wprost dedykowany zespół zrealizowaliśmy na 1 mld. Oczywiście to nie wykluczyło aplikowania tych gmin oraz innych do konkursów. Ten wskaźnik bycia w SSW nie był jakoś dodatkowo premiowany, ale dzięki temu udało się ten miliard na te tereny de facto przeznaczyć i widzimy teraz skalę, bo rząd z funduszy budżetu, a więc zawsze trudnych pieniędzy przeznaczył 250 mln zł na całą Polskę na obszary popegeerowskie. Widzimy, że ustawiła się kolejka na kilka miliardów inwestycji w całej Polsce, więc my w tym tak, czy inaczej dostaniemy, nasze gminy dostaną jakieś kilkadziesiąt milionów złotych, oby. Natomiast tutaj mówimy o naprawdę poważnych pieniądzą, o miliardzie dla tych obszarów. W poprzedniej perspektywie jako program pilotażowy, my w jakiś sposób wyznaczaliśmy te obszary problemowe, myśleliśmy, żeby ten proces był absolutnie transparentny, więc zrobiliśmy sześć takich mierników syntetycznych to jest; dostępność do usług publicznych, demografia, infrastruktura techniczna, problemy miejscowości popegeerowskich, poziom gospodarczy i ubóstwo. Na bazie tych wskaźników wyznaczaliśmy strefy, wyznaczaliśmy specjalną strefę włączenia, a więc to wskaźniki obiektywne, dotyczące rozwoju danej gminy zdecydowały o tym, czy gmina uzyskuje dodatkowe szanse, dodatkowe wsparcie, czy też nie, bo to ciężko jest zdefiniować na poziomie geograficznym w inny zupełnie sposób, tym bardziej, że wiemy też doskonale, że część gmin, które miała profil chociażby popegeerowski, no przez to, że leży na przykład nad samym morzem udało się bardzo szybko, że tak powiem, z tego szoku transformacyjnego wyjść, ale nie każdy ma to szczęście tej lokalizacji nadmorskiej i w związku z tym tutaj mamy określone efekty, wprost samych tych kursów, w których startowali przedsiębiorcy, stworzono 404 miejsca pracy bezpośrednio w firmach, które dostały granty. Wiemy, że każde miejsce pracy, które jest stworzone przedsiębiorcy w szczególności produkcji generuje od trzech do czterech miejsc w otoczeniu, więc z punktu widzenia tych gmin to są na prawdę wielkie ilości. Dużo działań na rzecz efektywności energetycznej, a więc i gospodarstw domowych i użyteczności publicznych, no wozy strażackie i innego rodzaju działania plus działania miękkie dotyczące wsparcia w zakresie wsparcia rynku pracy na tym obszarze. To są takie wybrane tylko efekty, my w chwili obecnej w związku z tym, że rząd pozostawił tak wielką rezerwę do dalszego rozdania w oparciu o dobre projekty. Uważamy, że mamy nie tylko dobry projekt wsparcia wielopłaszczyznowego w specjalnej strefie włączenia obszarów popegeerowskich i jesteśmy tutaj w cały czas w dyskusji z lokalnymi włodarzami, jak te projekty twórczo rozwijać, to niezależnie od tego potrzebujemy najwzyczajniej w świecie do tego zdolności finansowych, stąd też nasz wniosek. W związku z wystąpieniem tak dużej rezerwy i zapowiedziom rządu, że będzie starał się w ten sposób tymi pieniędzmi wspierać obszary marginalizowane i obszary problemowe, które no nie są objęte innymi interwencjami, więc ja zauważam, że w oparciu o dokumenty o te dane, które ja państwu przedstawiłem, my mamy jeszcze raz powtarzam, nie tylko pełne moralne prawo, ale i obowiązek w imieniu naszych zachodniopomorskich gmin i powiatów, dotkniętych w sposób największy transformacją ustrojową, po prostu o te pieniądze się upominać. Zdecydowaliśmy o wnioskowaniu o 800 mln euro na poziomie przeznaczenia aktywizacji społecznej i zawodowej mieszkańców, 175 mln euro rozwoju potencjału gospodarczego i 400 mln podniesienia dostępności do usług publicznych, bo wciąż widzimy, że ta dostępność do usług publicznych dla tych na tych obszarach jest znacznie niższa niż na obszarach pozostałych naszej części województwa, co za tym idzie to również chcemy zmieniać, stąd też prosba, przygotowaliśmy stanowisko dla państwa. Powiem, tylko tyle, że podobne stanowisko podjął konwent wójtów i burmistrzów Pomorza Zachodniego, samorządowcy powiatowi również występują ze wsparciem tej inicjatywy. Mam nadzieję, że dzisiaj również w konsensusie Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego tego typu oczekiwanie wobec naszego rządu, dostrzeżenia naszych problemów, problemów miejscowości popegeerowskich, problemów obszarów wykluczonych dzisiaj dostrzeże. Dziękuję bardzo i pozostaje oczywiście do dyspozycji, jeżeli chodzi o udzielenie

dalszych odpowiedzi, natomiast na tym etapie uważam, że to podstawowe uzasadnienie podjęcia dzisiaj uchwały stanowiska sejmiku w odniesieniu do przyszłej perspektywy finansowej. Dziękuję bardzo.

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję bardzo, panie marszałku. To jest wspaniałe wprowadzenie do tego, co jest konsensusem wszystkich klubów, a myślę, że i wszystkich państwa radnych dzisiaj.

Małgorzata Jacyna – Witt: dziękuję za wystąpienie pana marszałka. Dziękuję za to, że państwo wspólnie razem z nami przygotowaliście ten projekt stanowiska, czyli uwzględniliście także nasze wnioski w tym stanowisku. Oczywiście wszyscy jesteśmy za tym, żeby jak najwięcej pieniędzy trafiło do naszego województwa z jednym podstawowym oczywiście dla nas wszystkich myślę wskazaniem, mianowicie, aby te pieniądze zostały racjonalnie wykorzystane i aby służyły przede wszystkim rozwojowi gospodarczemu, bo to jest nam najbardziej w naszym województwie potrzebne, tak, abyśmy wszyscy zarabiali po prostu jasnym tekstem mówiąc, jak najwięcej pieniędzy. Niestety nasze województwo nie jest priorytetowo rozwinięte, jeśli chodzi o innowacje, tutaj jesteśmy w szarym ogonie całej Polski, jeśli chodzi o nakłady na działalność innowacyjną. Nasze województwo niestety, ale nie nadąga za całością Polski, już nie mówiąc o Unii Europejskiej, bowiem także w tym programie, o którym pan marszałek mówił, ja tego w ogóle nie widzę i nie czuję, czyli nie widzę tego, abyśmy byli województwem, które ma prawo ścigać się z innymi województwami w zakresie nowoczesności, zwyczajnej nowoczesności, ale powiedzmy, że to jest kwestia do wypracowania w trakcie funkcjonowania tego programu, bo wiemy dobrze, że takie programy, nawet jeżeli w tej chwili mają określone zapisy, to one mogą być zmieniane, one mogą być poprawiane i to nie jest wielki problem. Natomiast musimy jasno powiedzieć, proszę państwa, że nie chcieliśmy tej dyskusji ale, że pan marszałek chciał nam zaprezentować sytuację naszego województwa, no to musimy przyznać, że jest to po prostu przyznanie się do porażki. Ja przypominam, że po pierwsze w latach dziewięćdziesiątych nasze województwo rzeczywiście najmocniej doświadczone w całej Polsce z tytułu likwidacji PGR-ów i pozostawienia ludzi mieszkających na tych terenach, samym sobie, zupełnie tam zniszczono dwa, trzy pokolenia ludzi, nie dając im w ogóle możliwości i szansy do życia. Następnie w latach już dwudziestego pierwszego wieku, jak widać, niestety nie było na tyle dobrze prowadzonej, tu jest kamyczek do państwa ogródka, gdzie państwo mówicie, że my jesteśmy słabo dofinansowani, my jesteśmy słabo rozwinięci my mamy problemy, tylko, że ja chcę przypomnieć, że w tym naszym województwie od dwunastu przynajmniej lat rządzi Platforma Obywatelska, wcześniej przy współpracy ze swoimi koalicjantami z PSL-em wcześniej rządziła Lewica także przy współpracy z PSL-em, więc państwo musicie trochę się uderzyć w pierś, że tak naprawdę nie doprowadziliście do lepszej sytuacji naszego województwa, mimo tego, że mieliśmy takie możliwości, bo mamy województwo bardzo dobrze położone, mamy województwo położone na styku z innymi krajami Unii Europejskiej, mamy województwo położone nad morzem. Ja przypominam decyzję o likwidacji stoczni w Szczecinie, która była szalenie istotna dla naszego województwa i to dwukrotnej likwidacji. Pierwszy raz za rządów Lewicy, drugi raz za rządów Platformy Obywatelskiej, więc my tak naprawdę nie bierzemy odpowiedzialności, jako radni Prawa i Sprawności na siebie. Niestety, ale tak jak mówię, państwo zarządziliście i państwo nie do końca wykazaliście się taką mobilnością i taką determinacją powiedziałabym, aby po pierwsze, odpowiednie środki uzyskać, a po drugie, aby odpowiednio te środki wykorzystać. Proszę państwa po dwunastu latach słyszymy, że nasze województwo jest województwem z problemami post pegeerowskimi. Dobrze, że mówi to w końcu zarząd województwa. My mówimy to od samego początku funkcjonowania Prawa i Sprawiedliwości, stąd też program tych dwustu chyba trzydziestu milionów, czy dwustu pięćdziesięciu milionów dla terenów po PGR-owskich i tutaj panie marszałku, leciutka manipulacja z pana strony, bo ja przypominam, że ten program, o którym pan mówił w ramach programów europejskich, to był program rozłożony na lata, a to jest program jednoroczny, więc to jest dwieście tam kilkadziesiąt milionów w ramach jednego roku, więc to też sobie trzeba uświadomić i jakby przyjąć, że jest to ogromna kwota w ciągu jednego roku. Myślę, że nie będziemy tutaj już wielkiej dyskusji nad tym toczyć. Jesteśmy za tym, aby nasze województwo się rozwijało i chcemy poza tym, zagłosować za zwiększeniem finansowania naszego województwa, czy za odpowiednim finansowaniem naszego województwa. To też apelujemy do pana marszałka o odpowiedzialne decyzje przy rozdzielaniu tych środków przy akceptowaniu poszczególnych programów, bo tak jak

na razie no to niestety, ale z tych wszystkich pieniędzy, jak widać, które zostały zainwestowane w naszym województwie, niewiele jest efektywności gospodarczej, o czym zresztą sam pan marszałek mówił, że niestety, ale jesteśmy bardzo słabym województwem.

Maria Ilnicka - Mądry: wierzyłam, że wypracowanie wspólnego stanowiska nie będzie niosło takiej dyskusji, ale wiara jednak jest sprawą czasami chwiejną.

Paweł Mucha: myślę, że moglibyśmy rozdzielić dwie sfery, bo umówiliśmy się co do treści stanowiska. Umówiliśmy się, co do treści pisemnego uzasadnienia tego stanowiska i w tym zakresie, myślę będziemy zgodni, więc tutaj wiara pani przewodniczącej się ziści, mam nadzieję, za chwilę w naszym zgodnym głosowaniu i to jest rzecz pozytywna, że jesteśmy w stanie przyjąć stanowisko, bo myślę, że wszyscy mamy wspólną myśl tego rodzaju, żeby jak największa część środków została skierowana do naszego regionu. Jesteśmy radnymi tego województwa, znamy problemy tego województwa, znamy jego uwarunkowania rozwojowe, szanse, zagrożenia. Wiemy, jakie są potrzeby, stąd ten wspólny głos mam nadzieję mocno wybrzmi. Natomiast no nie sposób się zgodzić z tym, co zostało powiedziane tutaj przez pana marszałka, a potem określone przez panią przewodniczącą jako wspaniałe wprowadzenie, bo to trzeba wyraźnie zaznaczyć, że radni Prawa i Sprawiedliwości, wypowiedzi pana marszałka Olgierda Geblewicza ustnej, nie uznają za uzasadnienia dla tego głosowania ani nie uznają za wspaniałego prowadzenia do tego głosowania i to jest to, co my powinniśmy zaznaczyć, bo nie chciałbym tu otwierać bardzo szerokiej dyskusji, ale powiem tak to, że mamy najniższe dzisiaj w Europie w Unii Europejskiej bezrobocie, to ja się bardzo cieszę z tego, że państwo chwalicie teraz strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, że plan Morawieckiego został dostrzeżony, że go cytujemy. To jest bardzo dobrze. Bardzo dobrze, że ta refleksja przyszła, gdybyśmy się cofnęli trochę w czasie, no to moglibyśmy sobie powiedzieć strach pomyśleć, co by było, gdyby dalej był realizowany model dyfuzyjno-polaryzacyjny, który swego czasu pan minister Boni forsował i w ramach tych założeń, które liberałowie zgłaszali, byliśmy w ogóle białą plamą na mapie rozwoju. To jest jedna rzecz, a propos tutaj wypowiedzi rozmaitych uwarunkowaniach historycznych. Druga rzecz, jeżeli mówimy o kwestii związanej z uwarunkowaniem polskiego sukcesu, jakim jest Polska Wschodnia, bo tu jesteśmy zgodni, co do tego Programu Operacyjnego, to wtedy, kiedy ten Program Operacyjny był budowany, to radni Prawa i Sprawiedliwości zgłaszali i żądali, a pani minister Bieńkowska mówiła o regionie, że jesteśmy Polską Wschodnią na zachodniej granicy, żeby tego rodzaju sam program powstał dla potrzeb Pomorza Zachodniego. Mówimy tu o wydatkowaniu środków unijnych i wtedy Platforma Obywatelska tego nie podjęła, taki program jako program operacyjny odrębny nie powstał, tego nie zrealizowano, to się nie ziściło, a wiemy, że to okienko w czasie, tak jak trafnie akurat w tym zakresie, pan marszałek mówi zostało zamknięte, bo dzisiaj uwarunkowania prawne są takie, że takiego programu stworzyć nie można i można by bardzo długo jeszcze mówić o rozmaitych aspektach z tym stanowiskiem związanych, tak a propos też dostrzeżenia dzisiaj potrzeb terenów post pegeerowskich, jeżeli chodzi o działania administracji rządowej, można by długo mówić o ogromnych programach społecznych, które zostały zrealizowane w czasach rządów zjednoczonej prawicy w czasie prezydentury Pana Prezydenta Andrzeja Dudy. Ale, żeby nie przedłużać tej dyskusji, tak poprzemy to stanowisko, ale z zupełnie inną argumentacją niż Olgierd Geblewicz, ale no to jest w polityce rzecz, która się zdarza, że można się różnić co do motywacji działania, ale ja się cieszę, że jesteśmy w stanie jeszcze, mam nadzieję za chwilę to się wydarzy jednomyślnie poprzeć po prostu wspólny głos radnych z regionu, którzy proszą o to, żeby w możliwie największym zakresie te potrzeby nasze rozwojowe zaspokoić, a zgadzam się z panią przewodniczącą Jacyną-Witt, że naszą troską jako radnych będzie też kwestia patrzenia na ręce tej władzy regionalnej w tym, jak te środki wydatkuje, bo dość tu wspomnieć dwa słowa afera melioracyjna, żeby powiedzieć o tym, że możemy mieć uzasadnione w wielu sprawach wątpliwości co tego, jak te środki w praktyce w różnych okresach były i są wydatkowane, które na poziomie regionalnym także przez polityków Platformy Obywatelskiej były wydatkowane, ale no trzeba mieć dobrą wiarę i dobrą wolę i z takim nastawieniem podchodzimy do tej dyskusji.

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): fakty są takie, że rzeczywiście Pomorze Zachodnie, a dawniej województwo szczecińskie i koszalińskie bardzo ucierpiało ze względu na likwidację PGR-ów i to do dziś odbija się czkawką. Fakty są też takie, że likwidacja PGR-ów odbyła się także przy akceptacji

zgodzie i udziale Jarosława i Lecha Kaczyńskiego, ponieważ jak dobrze pamiętam, Jarosław Kaczyński...

Maria Ilnicka - Mądry: panie przewodniczący, bardzo bym pana prosiła żebyśmy jednak próbowali trzymać się tematu zasadniczego. Mówimy o wystąpieniu pana marszałka, jest próba oceny ze strony państwa z klubu PiS-u, tegoż wystąpienia, z którym się nie zgadzam akurat, bo każdy ma prawo mieć własną opinię na temat tego, był apel o tak zwaną zgodę zbiorową co do stanowiska. Jeżeli pan chciałby do tego coś wnieść bardzo proszę, bez historycznych przełożeń.

Wojciech Dorżynkiewicz: .. natomiast jak pani radna Jacyna-Witt mówiła o likwidacji PGR-ów, pani przewodnicząca jej nie przerywała, tak więc przypomnijmy tylko, że Jarosław Kaczyński głosował za ustawami, które zlikwidowały PGR-y, także tutaj na Pomorzu Zachodnim, a przypomnijmy, że Porozumienie Centrum jest poprzedniczką Prawa i Sprawiedliwości, tak więc...

Maria Ilnicka - Mądry: ... proszę nie robić wykładów z historii. Nawet jeżeli nie przerywałam pani Małgorzacie Jacynie-Witt, którą pan nie uważa za swojego idola, no to proszę nie brać przykładu z niej i mówić jednak do rzeczy.

Wojciech Dorżynkiewicz: mamy obecnie te wszystkie działania, które zadziały się w latach dziewięćdziesiątych, o których także mówił pan marszałek Olgierd Geblewicz, w tak merytoryczny i dobitny sposób, mają one niestety konsekwencje obecnie, niestety te negatywne działania, które były realizowane w latach dziewięćdziesiątych, są obecnie przez rząd Prawa i Sprawiedliwości pogłębiany, ponieważ tutaj mówimy przecież ostatnio w szczycie pandemii, kolega radnej Jacyny-Witt, członek chyba Prawa i Sprawiedliwości zlikwidował stocznnię w Świnoujściu.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę do rzeczy, proszę przeczytać tytuł aktualnego projektu uchwały, który chcemy podjąć.

Wojciech Dorżynkiewicz: jeżeli mówimy o tym, jak środki są rozdzielane na Pomorze Zachodnie i inne regiony, widzimy ogromne różnice niestety, tak? Jeżeli chodzi o na przykład drugi nabór rządowego funduszu inicjatyw lokalnych, mamy jedno z ostatnich miejsc, na nasze województwo przypadło 188 mln zł, na województwo podkarpackie przypadło 450 mln zł. Niestety, ta zła polityka jest przez Prawo i Sprawiedliwość kontynuowana względem lat dziewięćdziesiątych. Tak samo nasi samorządowcy nie dostają pieniędzy tak dużych w porównaniu do gmin, które znajdują się na wschodzie Polski na remonty dróg lokalnych, gdzie zajmujemy czternaste miejsce pod względem rozdziałów tych środków, więc te pieniądze, o których mówimy w tej uchwale się po prostu nam należą, żebyśmy mogli wyrównywać poziom życia mieszkańców tych gmin, które, w których były PGR-y, które mają obecnie dalej spore problemy, także ze względu na politykę Prawa i Sprawiedliwości powinny do tych gmin trafić, dlatego jesteśmy za tym, żebyśmy takie stanowisko podjęli i żebyśmy walczyli wspólnie o środki dla Pomorza Zachodniego, ponieważ nie zgadzamy się na to, żeby rząd Prawa i Sprawiedliwości pomijał Pomorze Zachodnie w rozdziale środków. Wszyscy wiemy, że taka duża rezerwa, albo wszyscy się obawiamy tego, że taka duża rezerwa tych środków, które powinny trafić do regionów, jest spowodowana tym, że rząd chce podzielić niestety te pieniądze, tak samo właśnie jak pieniądze z rządowego funduszu inicjatyw lokalnych, czyli dosyć niesprawiedliwie, bo chyba wszyscy państwo radni przyznają, że 188 do 450 na Podkarpacie jest niesprawiedliwe, dlatego uważamy, że i walczymy o to, żeby te pieniądze trafiły także do Pomorza Zachodniego i tutaj zostały rozdysponowane przez naszych samorządowców, nasze gminy, nasze powiaty, dlatego będę wdzięczny, jeżeli wszyscy wspólnie jako cały Sejmik ponad politycznie ponad partyjnie poprzemy to dobre stanowisko dla Pomorza Zachodniego.

Maria Ilnicka - Mądry: wdzięczność prawdopodobnie pan osiągnie, bo wszyscy ten konsensus już wcześniej ustalili. Natomiast chciałabym państwa prosić, żebyście jednak państwo z szacunku dla własnej osoby, ale dla innych nie powtarzali tego, co wszystkim już jest znane. Ja nadal jestem tej opinii, że pan marszałek wspaniale przedstawił właśnie powody wystąpienia z tym stanowiskiem i trzymajmy się tego. Zostało powiedziane wszystko, i dotyczące potrzeb naszych, i dotyczące

różnicowania poszczególnych regionów w Polsce, i czego dotyczy to stanowisko, a mianowicie osiągnięcia celu, czyli uzyskania pieniędzy. Skoncentrujmy się na tym, jeżeli chcemy jeszcze do tego dopowiedzieć coś to bardzo proszę, ale nie powtarzajmy tego, co już wszyscy wiemy.

Michał Kamiński: do Wojciecha Dorżynkiewicza.

Maria Ilnicka - Mądry: ale wie pan to, że już skończyliśmy właściwie. To ad vocem, to coś bardzo istotnego, czy pan chce bić w tą samą stronę?

Michał Kamiński: jeżeli mam taką możliwość, to chciałbym tylko powiedzieć, żebyśmy...

Maria Ilnicka - Mądry: dopóki pan jest, to niech pan spróbuje coś powiedzieć, bo wszystko możliwe, że pana nie będzie ...

Michał Kamiński: jak mi pani pozwoli się wypowiedzieć, to powiem.

Maria Ilnicka - Mądry: ma pan ad vocem, uwzględniając oczywiście to, czym jest ad vocem ...

Michał Kamiński: chciałbym zauważyć...

Maria Ilnicka - Mądry: ... to że pan jest proszę pana, bo później pan się może „zapaść” na przykład.

Michał Kamiński: gdzie mógłbym się...

Maria Ilnicka - Mądry: w cudzysłowie, oczywiście.

Michał Kamiński: nie rozumiem o czym pani mówi.

Maria Ilnicka - Mądry: to jest problem czasami ze zrozumieniem, ma pan rację, ale proszę się wypowiedzieć.

Michał Kamiński: nie, to ja jednak dziękuję, bo to faktycznie...

Olgierd Geblewicz: ja zakładałem, że na koniec się odniosę, ale widzę, że jeszcze są zgłoszenia, ale może się odniosę do tych głosów zarówno pani przewodniczący Jacyny-Witt, jak i pana Pawła Muchy, więc ja także mógłbym, jeżeli chodzi o afery to pęczkami sypać, panie radny, wasze afery. To znaczy pęczkami, to już te respiratory gonią maseczki, Banasie gonią Obajtki, nagrody pod stołami to jest dno dna, więc nie licytujmy tak? Nie licytujmy na afery, to jest tak pojednawczo, żeby, żebyśmy się nie licytowali, taki apel. Jeśli chodzi natomiast o fakty twarde, pan mówi o wielkim sukcesie strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju i rzekomej zmianie w tym zakresie Pomorza Zachodniego. Jeszcze raz ja będę za każdym razem te kłamstwa odkłamywał. Największą zmorą, pozostałością po tych PGR-ach była skala bezrobocia w naszym regionie i każdy, kto pełnił jakąkolwiek funkcję publiczną, doskonale sobie z tego zdawał sprawę od lat dziewięćdziesiątych, że to, co było najgorszą spuścizną, która wypychała ludzi poza margines był brak pracy i my na tej mapie bezrobocia byliśmy zawsze na drugim miejscu w Polsce, a czasami nawet na pierwszym. Zawsze pierwsza była Warmia, Mazury parę razy chyba nawet ich wyprzedziliśmy, ale co do zasady, zawsze byliśmy drudzy. Była Warmia, Mazury i my. Dzisiaj jesteśmy na dziewiątym miejscu, wyprzedzają nas Podkarpacie, Lubelskie, znaczy takie bastiony, gdzie już ale długo, bardzo długo rządzą jak właśnie Podkarpacie, albo już się dobrze rozsiedliście tam w tej władzy jak Lubelskie, Podlasie, Świętokrzyskie, są to wszystko regiony, które w chwili obecnej wyprzedzają nas na mapie bezrobocia i teraz pan powie o sukcesie strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Ja panu powiem krótko, że to jest efekt ciężkiej pracy samorządowców tej ziemi, którzy nawet nie mając dodatkowego wsparcia, stworzyli dziesiątki miejsc inwestycyjnych w tym województwie, we współpracy z którymi udało się ściągnąć setki inwestorów na Pomorze Zachodnie i stworzyć tutaj tysiące miejsc pracy. I to miało miejsce, a więc wystarczy spojrzeć na statystyki i przeczytać

uważnie, ale obiektywnie, żeby zobaczyć, że nominalnie największy spadek bezrobocia, który rozpoczął się w roku dwa tysiące trzynastym dla naszego województwa, kiedy świat zaczął wychodzić z kryzysu, ale my zaczęliśmy z niego wychodzić najszybciej, przypadał na lata dwa tysiące czternaście, dwa tysiące piętnaście, a więc długo przed strategią na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, ten trend się oczywiście utrzymywał, ale to były kluczowe lata, kiedy bezrobocie nominalnie spadało po kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy rocznie. I takie są fakty. Druga rzecz, która wymaga odklamania, to jest kwestia Polski Wschodniej. Pan mówi, że jak pani Bieńkowska negocjowała Polskę Wschodnią, to nie zadbała o Polskę Zachodnią. Dobrze pan mówi tylko nie pani minister Bieńkowska negocjowała Polskę wschodnią tylko świętej pamięci pani minister Gęsicka, to ona wtedy zdecydowała, że dla Polski Wschodniej tak, a dla Polski Zachodniej, dla Pomorza Zachodniego nie - to były te lata. To było, bo przypomnę, Polska Wschodnia powstała w roku, zaczęła być finansowana od 01 stycznia 2007 roku, a więc negocjacje prowadziła jeszcze pani Gęsicka, która ramy finansowe dopinała w latach 2005 - 2007. Natomiast w 2013, kiedy napisaliśmy i rząd z wniosku pani minister Bieńkowskiej przyjął strategię dla Polski Zachodniej, niestety komisja powiedziała, że żadnych więcej dodatkowych programów operacyjnych makroregionalnych w całej Unii Europejskiej być nie może, bo program Polski Wschodniej był wyjątkiem, nie mogą być w ten sposób rozdrapywane fundusze unijne, więc jeżeli chcecie realizować strategię, jak najbardziej proszę w ramach istniejących instrumentów finansowych i w ten sposób udało nam się uzyskać te dodatkowe 200 mln euro wówczas do RPO. W związku z tym, że nie mogliśmy dostać całego jakby programu to dostaliśmy przynajmniej część pieniędzy na zwiększających możliwości interwencji na obszarach problemowych i takie są fakty. O tym, że Pan Kaczyński i całe PC głosowało za likwidacją PGR-ów to każdy doskonale wie, ale też warto to przypomnieć, dlatego panu radnemu Dorżynkiewiczowi za to dziękuję, więc ja bardzo merytorycznie, zupełnie nie konfrontacyjnie, tylko wyjaśniająco - pojednawczo chciałem interweniować.

Maria Ilnicka - Mądry: właśnie pojednawczo myśląc, mówiąc o tym przedmiocie tego projektu uchwały, skupmy się na tym, natomiast te podkłady historyczne, które nie mają wpływu w tej chwili na przyjęcie przez nas tego stanowiska raczej zostawmy.

Małgorzata Jacyna-Witt (ad vocem): do pana marszałka, chcę powiedzieć panu marszałkowi, bo pan powiedział coś takiego, że to samorządowcy stworzyli tutaj miejsca pracy, no nie panie marszałku, tutaj honor przedsiębiorcom, to przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy mimo tego, że nie są tak innowacyjne, jak byśmy tego oczekiwali.

Olgierd Geblewicz: aktywności gospodarczej.

Małgorzata Jacyna - Witt: bo też i tak funkcjonuje nasze województwo, no nie jest to województwo innowacyjne, czyli nowoczesne w zakresie gospodarki. To pokazują wskaźniki, to nie jest moja teoria, tylko to jest jasno wykazane finansowo, natomiast panie marszałku, ja w ramach tego stanowiska, tak wracając do naszego stanowiska, ja powiem, że pan sam sobie przeczy, no bo z jednej strony twierdzi pan przy konstrukcji tego stanowiska, że mamy wielkie problemy, że mamy biedę, że potrzebujemy wsparcia, że tereny zapomniane i tak dalej i tak dalej, a z drugiej strony twierdzi pan, że jest świetnie, więc w końcu my się zdecydujemy, bo wie pan, pan nas absolutnie zniechęca do głosowania, oczywiście będziemy za tym głosować, żeby była jasność, ale pan twierdzi, że wcale nie jest tak źle, że w zasadzie to jest jedno wielkie pasmo sukcesu.

Olgierd Geblewicz: ale kiedy tak powiedziałem, bo nie usłyszałem.

Małgorzata Jacyna - Witt: ale pan powiedział, panie marszałku, pan cały czas twierdzi, że dzięki państwa działaniu, dzięki pozyskaniu środków z Unii Europejskiej to nasze województwo nie jest w najgorszej sytuacji, no jest w, może nie jest w najgorzej, ale jest w niedobrej sytuacji rzeczywiście po dwunastu latach zarządzania tym województwem, czy samorządem województwa przez Platformę Obywatelską z PSL-em może miasto powiedzieć, że w tej chwili nasze województwo,

potrzebuje wsparcia i my za tym wsparciem naszego województwa będziemy głosować, byleby tylko pan marszałek umiał te pieniądze wykorzystać.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę się trzymać tego, czym ma być ad vocem.

Rafał Niburski ad vocem: do pana Marszałka Geblewicza i do radnego Wojciecha Dorżynkiewicza, a propos pani tutaj powiedziała, że kwestie historyczne może nie są istotne, ale jednak chcę zauważyć, że jeżeli ktoś czyta kwestie historyczne, to, żeby robił to zgodnie z prawdą, ponieważ ustawa o likwidacji PGR-ów została uchwalona przez sejm 19 października 1991 roku. Wybory do Sejmu, w którym klub PC i Jarosław Kaczyński został posłem miały miejsce osiem dni później, więc Jarosław Kaczyński jako senator nie mógł głosować w sejmie ustawy o likwidacji PGR-ów, więc trzymajmy się faktów, a nie róbmy tutaj jakiegoś niepotrzebnego naginania historii, nie piszmy historii na nowo.

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję bardzo za wprowadzenie historyczne i teraz rozumiem, że kończy dyskusję na ten temat wystąpienie pana marszałka Wziątka. Ad vocem jest to wyjątkowe udzielenie głosu, w wyjątkowej sprawie dotyczącej sprostowania wypowiedzi poprzednika. Nie zgadza się data, proszę w takim razie przekazać prawdziwą datę, jeżeli źle powiedział pan Niburski.

Stanisław Wziątek: ja nie o aspektach historycznych, ale o tym, co teraz i co w przyszłości, a dyskutujemy o tym problemie w tej chwili w szczególnym momencie, za chwilę będą podejmowane przez rząd decyzje. Proszę zwrócić uwagę, że taka sytuacja, także w historii naszej się nie zdarzyła. Mówię o historii naszej obecności w Unii Europejskiej, kiedy pozostawiono do dyspozycji, bezpośredniej dyspozycji rządu i ministra środków finansowych w wysokości ponad 7 mld euro i będą te środki dzielone, przepraszam za określenie, ale z ręki, bez jakichkolwiek zasad, jasno sprecyzowanym kryterium. Ja uczestniczyłem w wielu konsultacjach rządowych, także z innymi regionami i wówczas pani minister Jarosińska-Jedynak mówiła, przygotujcie swoje propozycje, przygotujcie programy. My taki program przygotowaliśmy i dlatego właśnie teraz tym program chcemy wychodzić po to, żeby rozwiązać problemy wsi po PGR-owskich, małych miasteczek, na którym piętno wsi po PGR-owskich zostało odcisnięte, proszę zwrócić uwagę, że my mówimy tutaj o rozwiązywaniu problemu, a taki sam problem dotyczący sytuacji samorządów po PGR-owskich jest w Polsce Wschodniej i u nas i Polska Wschodnia otrzymuje pomoc, u nas nie ma tej pomocy, a więc koncentrujemy się nie na programach Polska Wschodnia, Sprawiedliwa Transformacja. Koncentrujemy się na rozwiązywaniu problemów po to, żeby wyrównywać racje. I tutaj prośba jest, bo niezależnie od tego, jaka jest motywacja w tym głosowaniu, to oczywiście najważniejsze jest to, żebyśmy zagłosowali wspólnie i mówili jednym głosem, ale prośba do państwa reprezentujących Prawo i Sprawiedliwość jest taka, spróbujcie państwo przedłożyć taki głos silny, również na zespół parlamentarny, bo niestety parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości, nie chcieli uczestniczyć w spotkaniach konsultacyjnych, nie wypowiedzieli się na temat, a wręcz przeciwnie negowali tego rodzaju założenia, które przedstawiamy, jeśli mamy mieć głos regionu, nawet jeżeli tutaj różnimy się w pewnych ocenach sytuacji i będziemy głosować razem, to dyskutujemy o tym tu. Natomiast na zewnątrz wobec ministerstwa mówmy jednym głosem. Zróbcie państwo tak, żeby to było przekonujące. Jedna uwaga szczegółowa, ponieważ pani przewodnicząca radna Jacyna-Witt, mówi o kwestiach odnoszących się do sukcesu i braku tych sukcesów naszego województwa, to nie jest tak droga pani, ponieważ my mamy rzeczywiście sukcesy w jednych obszarach, w innych jesteśmy osamotnieni w rozwiązywaniu problemów, wieś po - PGR-owska, tereny po - PGR-owskie, to jest nasze osamotnienie i wołanie o to, żeby wyrównać szanse, ale jesteśmy znakomici na przykład w obszarze rozwoju turystyki, cały obszar nadmorski. Proszę zwrócić uwagę, że to u nas jest najwięcej w Polsce miejsc noclegowych nad morzem, to my jesteśmy prekursorami działań turystycznych w tym zakresie. Mamy swoje sukcesy, ale mamy słabości i problem polega na tym, żeby koncentrować się na rozwiązywaniu problemów.

Maria Ilnicka - Mądry: pani Małgorzata Jacyna-Witt ad vocem, ale niestety proszę państwa ad vocem udziela się jednorazowo do wypowiedzi.

Małgorzata Jacyna–Witt: to jest do pana marszałka Wziątka.

Maria Ilnicka - Mądry: i w związku z tym nie wniesie to prawdopodobnie niczego w przyjęciu tej uchwały stanowiącej stanowisko. Przechodzimy do głosowania proszę państwa.

Małgorzata Jacyna – Witt: mam prawo do ad vocem.

Maria Ilnicka - Mądry: bardzo proszę, żebyście państwo włączyli kamery podczas głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/276/21** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Maria Ilnicka - Mądry: wierzę panie radny Pawle Mucha, że w państwa grupie są tacy, którzy znają ścieżki na korytarzach rządowych i ten projekt porządnie poprą, żeby on mógł być faktycznie w odpowiedniej wielkości realizowany dla naszego województwa, wierzę w państwa i tak zostaje z tą wiarą.

2) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2021 rok,

Projekt uchwały to druk 290/1/21 i jest załącznikiem nr 7.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Marek Dylewski, Skarbnik Województwa, w imieniu zarządu przedstawił prezentację, która jest załącznikiem nr 8.

Paweł Mucha: myśmy prowadzili faktycznie dyskusję na posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych przy czym trzeba zaznaczyć, że stanowisko Komisji Budżetu nie było jednomyślne, bo były tam głosy przeciw. W szczególności wskazywaliśmy na te okoliczności, o których bardzo ogólnie powiedział też pan skarbnik, czyli okoliczności związane z przedłużeniem realizacji określonych zadań. To zawsze z perspektywy beneficjentów określonych działań samorządu województwa jest rzecz, która jest postrzegana i powinna być postrzegana negatywnie. Tak i, jeżeli mówimy o realizacjach inwestycji, to niestety taką już utartą złą praktyką i utartym złym doświadczeniem tego zarządu województwa jest to, że opóźniamy się w realizacji określonych inwestycji i tutaj takim przykładem może być chociażby wspomniane Morskie Centrum Nauki. Tak na pewno też nie zgadzamy się z polityką zarządu województwa, bo spinając klamrą oba punkty, poprzedni i ten bieżący to trzeba powiedzieć, że Prawo i Sprawiedliwość nie popiera budżetu województwa, bo uznaje, że on z perspektywy sytuacji też i pandemicznej i o tym mówiliśmy w trakcie dyskusji budżetowej wielokrotnie, nie jest tego rodzaju mechanizmem wydatkowania środków, które realizowało w sposób odpowiednio efektywnie główny cel rozwoju województwa, jakim jest tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, tak więc a propos naszego stanowiska, będziemy w sprawie budżetu i w sprawie wieloletniej prognozy finansowej głosować przeciw.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/277/21** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 10
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

3) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 291/1/21 i jest załącznikiem nr 10.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/278/21** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 10
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

Po zakończeniu głosowania przewodnicząca zarządziła 10 minut przerwy w obradach.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady

4) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie po obniżonej cenie działek na rzecz Gminy Międzyzdroje,

Projekt uchwały to druk 289/1/21 i jest załącznikiem nr 12.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Artur Nycz: pani przewodnicząca, jeżeli można proszę wybaczyć, że nie mam kamery włączonej, ale po prostu bez kamery, system mi lepiej działa. Projekt był opiniowany przez Komisję Gospodarki, został zaopiniowany w sposób pozytywny, uchwała nie budziła w zasadzie wątpliwości.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/279/21** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 4

5) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Szczecin z przeznaczeniem na dofinansowanie w 2021 roku programu polityki zdrowotnej „Program dofinansowania do leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego na lata 2019-2021 dla mieszkańców Szczecina”,

Projekt uchwały to druk 283/1/21 i jest załącznikiem nr 14.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego
- Budżetu i Spraw Samorządowych.

Małgorzata Jacyna-Witt: z punktu widzenia finansów publicznych, racjonalności, gospodarowania pieniędzmi, itd., nie widzimy sensu wspierania, już pomijając kwestie etyczne oczywiście, o których ewentualnie będzie mówił pan dr Andrzej Subocz, to my nie widzimy sensu do wspierania gminy miasto Szczecin pieniędzmi z województwa zachodniopomorskiego, gdzie wiemy bardzo dobrze, że tych pieniędzy w naszym województwie nie ma zbyt dużo, pomijając kwestie oczywiście pieniędzy unijnych, którymi dysponuje samorząd województwa, ale sam budżet województwa to jest tam 1,2 mld zł, czy 1,3 mld zł, budżet Szczecina to jest 3,5 mld zł proszę państwa, więc wsparcie przez budżet województwa budżetu Szczecina jest absolutnie bezzasadne i to przede wszystkim z tego powodu ja będę głosowała przeciwko. W ogóle nie biorą udziału zresztą w tych wszystkich głosowaniach dotyczących in vitro w pozostałych uchwałach, które także będą podejmowane dzisiaj, to jest kwestia Koszalina i Nowogardu, a tutaj poproszę pana Andrzeja Subocza, żeby ze swojej strony ten temat omówił. Proszę państwa, to nie jest zadanie samorządu województwa, my tutaj zupełnie mylimy pojęcia finansując tego typu programy, aczkolwiek ja bardzo często podkreślam w tej dyskusji, ja rozumiem, że państwo to traktujecie jako pewnego rodzaju gest polityczny nazwijmy to w naszym klubie radnych. Proszę państwa są różni ludzie o różnych poglądach, Prawo i Sprawiedliwość jest partią, która na szczęście na to pozwala i w związku z powyższym chcę powiedzieć, że mimo tych bardzo różnych poglądów nikt z nas nie jest zwolennikiem przekazywania pieniędzy z samorządu województwa do samorządów gmin, jeżeli już tak koniecznie samorządy gmin chcą, to mogą finansować to w ramach własnego budżetu, natomiast powtarzam, wsparcie z budżetu województwa jest wyłącznie deklaracją polityczną, bo gdyby był to program, przekazujący pieniądze do wszystkich gmin, to powiedzmy byłoby to rozumiane jako pewnego rodzaju program województwa, jeżeli do gmin tylko niektórych, w tym wypadku 3 gmin, dlatego, że te gminy zgłaszają się do samorządu województwa, to jest to stricte deklaracja polityczna.

Maria Ilnicka - Mądry: chciałam tylko powiedzieć, że, gdyby polityka była tak dietna, jak ten program w Szczecinie, no to byśmy nie myśleli o dramatycznej sytuacji spadku demografii, bo czterdzieścioro dzieci się w ubiegłym roku urodziło z tego właśnie programu.

Wojciech Dorżynkiewicz: głupotę należy niestety prostować, dlatego przepraszam, że znowu zajmę państwu czas, ale nie można tego puścić płazem. To nie są pieniądze dla gminy, miasto Szczecin, gmina miasto Szczecin nie ma z tego tak naprawdę ani złotówki. Wszystkie te pieniądze, które my przekazemy gminie miasto Szczecin trafią do par, które się starają, które z powodów biologicznych nie mogą mieć dzieci, starają się to dziecko mieć poprzez procedurę in vitro. Zależy nam na tym, żeby rodziło się jak najwięcej dzieci, chcemy wspierać ten proces niezależnie, czy te pary mieszkają w bogatym Szczecinie, czy w biedniejszych gminach, gdzieś dookoła Szczecina, dookoła Koszalina, czy gdzieś pośrodku naszego województwa. My nie patrzymy na to, czy ktoś się urodził w Szczecinie i tutaj nie może zająć w ciążę, czy nie może zająć w ciążę w Łobzie, czy w Węgorzynie, czy w Szczecinku. Pani radna poruszyła temat tego, że tylko kilka gmin zgłosiło się do tego programu, tylko kilka gmin takie wsparcie otrzymuje. Ja zachęcam samorządowców z innych gmin do tego, żeby także przystąpiły do tego programu, ponieważ mogą pozyskać środki dla swoich mieszkańców i jest to chyba w interesie nas wszystkich, żeby rodziło się na terenie Pomorza Zachodniego, w całej Polsce, jak najwięcej dzieci, natomiast program leczenia bezpłodności metodą in vitro przynosi bardzo dobre rezultaty w przeciwieństwie do programów krajowych, które Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził, gdzie są ogromne środki marnotrawione, a niestety nie widać żadnych prawie efektów i zgodzę się z panią radną w jednym, że to nie jest do końca domena samorządu województwa. Tutaj mogę się z tym zgodzić, ponieważ to powinno tak, jak tego typu leczenie powinien finansować budżet państwa. Niestety, rząd Prawa i Sprawiedliwości zlikwidował wprowadzony przez Platformę Obywatelską, program leczenia niepłodności drogą in vitro w całym kraju i my uznaliśmy, że jesteśmy odpowiedzialnym samorządem i tę rolę, tę lukę musimy zapełnić.

Stanisław Wziątek: chciałbym wyraźnie podkreślić, że to nie jest program, który jest programem dla gmin, to jest program dla mieszkańców. Gminy są tylko i wyłącznie operatorem. To gminy i władza tych gmin, jako przedstawiciele mieszkańców mogą zdecydować o ewentualnym wsparciu tego programu ze swoich środków, ale my w przeciwieństwie do innych nie uważamy, że wiemy najlepiej. Nie chcemy uszczęśliwiać wszystkich na siłę, nie mówimy, że ma takie wsparcie otrzymać. Mówimy o tym, że stwarzamy takie możliwości, kto chce skorzystać może wykorzystać naszą propozycję, ale także może skorzystać również z pomocy tej, którą daje bezpośrednio samorząd gminny, więc uważamy, że każda decyzja powinna należeć do bezpośrednio zainteresowanych, do mamy do przyszłego ojca, do tych ludzi, którzy mogą być uszczęśliwieni.

Michał Kamiński (ad vocem): ja bym chciał zapytać, ile osób, ile par dokładnie z tego programu skorzysta?

Maria Ilnicka - Mądry: do wypowiedzi pana marszałka Wziątka pan ad vocem, czyli pan marszałek Wziątek ma panu odpowiedzieć na to. Ta wypowiedź pana marszałka Wziątka nie mówiła o ilości urodzeń proszę pana, tylko mówiła ogólnie, więc ad vocem niestety nie stosuje się w takim przypadku, jak pan ma wątpliwości, proszę zadać to pytanie w formie interpelacji.

Michał Kamiński: jak się nie stosuje? Gdzie to jest napisane, że się nie stosuje ad vocem do takiej wypowiedzi?

Maria Ilnicka - Mądry: 17 § - jednorazowo przewodniczący obrad udziela jednorazowo głosu poza kolejnością zgłoszonych mówców, jeżeli konieczność zabrania głosu wiąże się bezpośrednio z głosem przedmówcy. Przedmówcą pana był pan marszałek Wziątek, i mówił o istocie tego programu, natomiast nie mówił w ogóle o ilości urodzeń, Pan chciałby poszerzyć swoją wiedzę na ten temat, to proszę zadać to pytanie i dostanie pan faktyczną odpowiedź na podstawie informacji, którą dostają realizatorzy tego programu z jednostki, która prowadzi taki program i dostanie pan to wszystko.

Stanisław Wziątek: mogę odpowiedzieć jeśli pani przewodnicząca wyrazi zgodę. W tej chwili jest to 144 rodziny, 144 pary, które już mają konkretny efekt. Zainteresowanie tym programem jest coraz większe, ponieważ efekty są bardzo widoczne i niezwykle skuteczne, niezależnie od tego, o czym pewnie za chwilę pan radny Subocz powie, od oceny moralnej, bo to pozostawiamy na boku to, każdy może zdecydować we własnym sumieniu. To jest po prostu skuteczna metoda leczenia.

Małgorzata Jacyna – Witt (ad vocem): jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to do wypowiedzi pani przewodniczącej dlatego, że ja bym naprawdę prosiła zostawić przed sesją sejmiku muchy w nosie, w domu, dobrze? Bo pani jest wyjątkowo dzisiaj agresywna do wszystkich zresztą, więc naprawdę bardzo proszę o rzetelne prowadzenie.

Maria Ilnicka - Mądry: nie jestem pani w stanie dorównać i nawet nie próbuje.

Andrzej Subocz: ja o sprawach etycznych nie będę mówił, bo wielokrotnie to już było poruszane i myślę, że państwo sobie zdają sprawę. Zresztą każdy ma prawo głosować, tak jak uważa, tylko wyrażam swój żal, że w zasadzie radni są stawiani wobec takiego problemu, że muszą wybierać między, no w moim przekonaniu dobrem, które może być takim dobrem pozornym, a powiedzmy pewnym złem, które się zawiera w tym, że niestety część tych poczętych dzieci jest albo zamrażana albo unicestwiona, ale to jest, jak gdyby na marginesie. Ja bym chciał tutaj zadać pytanie, jak konkretnie te pieniądze są przekazywane, kto w zasadzie z nich korzysta, czy to są podmioty prywatne, które wykonują te procedury in vitro? Mówi się, że pomagamy osobom, czy parom, które chcą poddać się procedurze in vitro, ale w zasadzie jest jakaś firma, która na tym korzysta i chciałbym, żeby pan skarbnik na następnej sesji, ewentualnie na komisji, przedstawił nam szczegółowo, jak te pieniądze są rozdysponowane. I drugie pytanie czy rzeczywiście tylko korzystają z tego rodziny, czy też korzystają osoby samotne z tych procedur in vitro? Po trzecie zgadzam się tutaj z wypowiedzią pani radnej Jacyny-Witt, że my wspomagamy na przykład

Szczecin miasto bogate, które stać by było, prawdę mówiąc, na dofinansowanie takiej sumy, a my tutaj jak gdyby zabieramy te pieniądze całemu województwu, więc jest to moim zdaniem też niesprawiedliwe.

Maria Ilnicka - Mądry: jeśli pan pozwoli, tylko może ukierunkuję to pierwsze pana pytanie, może nie do pana skarbnika, żeby panu dostarczył informacji na temat wydatkowania tych pieniędzy i w ogóle ścieżki tych pieniędzy, tylko wydział merytoryczny, bo może pan skarbnik nie mieć takiej wiedzy, natomiast wydział merytoryczny będzie wiedział, na jakiej zasadzie zawiera umowę i kto jest odbiorcą tych pieniędzy, jaka jest dalsza droga tych pieniędzy.

Małgorzata Jacyna – Witt: czy jest to prywatna firma.

Maria Ilnicka - Mądry: wszędzie jest prywatna firma...

Małgorzata Jacyna – Witt: ...odejdą do budżetu miasta, pani przewodnicząca, znajomość finansów publicznych...

Maria Ilnicka - Mądry: ...znajomość realiów.

Andrzej Subocz: jak najbardziej chodziłoby o te dane, jak te pieniądze trafiają, jak one są rozdysponowywane. To już nie ważne faktycznie.

Maria Ilnicka - Mądry: no właśnie, jeżeli pan tylko pozwoli, to tylko wydział merytoryczny panu to przygotowuje.

Andrzej Subocz: tak jest, dziękuję bardzo.

Maciej Kopeć: znaczy ja jakby bym tutaj nie ciągnął tej dyskusji tak, ale i pani przewodnicząca pamięta i część radnych, którzy byli radnymi miasta Szczecin, tę dyskusję, która była w Szczecińskiej Radzie Miasta, szereg wątpliwości, których też było i te natury finansowej i dotyczące tego programu i pani przewodnicząca doskonale to pamięta. I też oczywiście no trudno zaprzeczyć, że ten program tak jak mówiła, pani przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt ma charakter polityczny i ma też ten charakter finansowy. Słusznie te pytania tutaj padają, ale też ma charakter takiego wyboru ideowo politycznego. Zresztą ta wypowiedź, że nie leży w kompetencji województwa, ale i tak dalej będziemy realizować, tym bardziej pokazuje, więc, jakby z jednej strony tak jakby szkoda czasu na to, że tego typu działania mają charakter polityczny, i na pewno wszystkie kwestie finansowe i przepływu tych pieniędzy powinny być wyjaśnione.

Michał Kamiński: po raz kolejny chciałbym się dowiedzieć, ile par za te pieniądze, które mamy przeznaczyć, zostanie uszczęśliwionych, tak jak powiedział pan marszałek. Czy ma ktoś taką wiedzę? Bo mamy głosować za pewną sumą, czy mamy wiedzę na temat tego, ile par zostanie uszczęśliwionych przez te pieniądze? Proszę o odpowiedź.

Maria Ilnicka - Mądry: czy ktoś mógłby na ten temat odpowiedzieć,

Stanisław Wziątek: chciałbym wyraźnie podkreślić, że jeżeli chodzi o miasto Szczecin w planach miasta było dofinansowanie dla stu par, a w tej chwili już zainteresowanych jest to 144, a w przypadku drugiej uchwały, czyli Nowogardu, to jest 20 par które są planowane. A więc to jest duża grupa osób, która może posiadać dzieci, może tworzyć pełną rodzinę i właśnie siebie nawzajem uszczęśliwiać i stworzyć perspektywę rozwoju naszego kraju.

Maria Ilnicka - Mądry: zamykamy dyskusję i wyrażamy swoją opinię w postaci głosowania. Rozumiem, że osoby; pani Małgorzata Jacyna-Witt, pan Kamiński Michał, pan Paweł Mucha, pan Rogowski Ireneusz, pani Szymańska Halina, pan Niburski Rafał są obecne. Można pokazać się, bo państwo nie głosują, nie ma państwa.

Małgorzata Jacyna-Witt: jestem obecna - nie głosuje tej uchwały,

Michał Kamiński: jestem obecny, ale nie biorę udziału w głosowaniu

Ireneusz Rogowski: ja również

Maria Ilnicka - Mądry: czyli państwo są tylko nie głosują

Małgorzata Jacyna-Witt: proszę tak to traktować

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/280/21** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 8

6) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowogard z przeznaczeniem na dofinansowanie w 2021 roku programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców Gminy Nowogard na lata 2020-2022”,

Projekt uchwały to druk 284/1/21 i jest załącznikiem nr 16.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Michał Kamiński: również chciałbym się dowiedzieć, ile par w Nowogardzie zostanie uszczęśliwionych, że przez te pieniądze za tą dokładnie sumę, którą będziemy za chwilę głosować.

Stanisław Wziątek: już na pytanie pana radnego udzieliłem odpowiedzi, mówiąc że to będzie 20 par. 144 Szczecin, 20 Nowogard

Michał Kamiński: za tą sumę pomożemy 20 osobom tak?

Stanisław Wziątek: parom.

Elżbieta Kozłowska: 20 parom.

Rafał Niburski: ja mam takie pytanie, bo tutaj pada mowa o uszczęśliwionych parach tylko wiedzą państwo od uszczęśliwiania, czyli od ciąży do jej rozwiązania, jest daleka droga. I ja bym chciał poprosić, jeżeli to jest możliwe to na tej sesji, a jeżeli nie jest to możliwe, to jakoś osobno w jakimś piśmie, ile osób za pieniądze, które przez województwo przeznaczono na metodę in vitro dla gmin, ile uzyskano ciąż tą metodą, i ile tych ciąż udało się donosić do końca? Chciałbym tylko o takie dane prosić, jeżeli to jest możliwe.

Maria Ilnicka - Mądry: to jeśli pan pozwoli, panie sekretarzu, to rozbijemy to na dwie części, tą odpowiedź, bo ilość ciąż uzyskanych, to może być ta odpowiedź panu dana wcześniej, a ilość donoszonych, to pan wie, że ciąża trwa 9 miesięcy, więc będzie musiał pan poczekać na efekt donoszenia, więc będzie, dwuetapowa odpowiedź na to pytanie.

Rafał Niburski: ale pani przewodnicząca już chyba wcześniej też sejmik finansował, dofinansowywał gminom takie programy.

Elżbieta Kozłowska: ale to już było mówione parę razy.

Rafał Niburski: ale ja nie byłem wcześniej, to nie słyszałem.

Maria Ilnicka - Mądry: no to co dotyczy Szczecina, to pan może otrzymać, natomiast Nowogard dopiero wchodzi w program, więc jeszcze nie wchodzi w grę jakakolwiek ilość cięż, jako że program dopiero się rozpoczyna.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/281/21** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 8

7) zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Specjalistycznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej „Zdroje” w Szczecinie,

Projekt uchwały to druk 293/1/21 i jest załącznikiem nr 18.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Małgorzata Jacyna-Witt: ta dzisiejsza decyzja dotyczy konkretnie przeniesienia części działalności, czy całej już w tej chwili działalności poradni psychiatrycznych do szpitala w Zdrojach i w zasadzie w tej chwili my nie otrzymaliśmy, jakby kompleksowej informacji od pana marszałka i od wydziału zdrowia, jak kompleksowo ta opieka ma wyglądać to poradnictwo psychiatryczne zarówno dla dorosłych, jaki dla dzieci. Dostajemy fragmentarycznie te informacje, a wiemy dobrze, że sytuacja szczególnie w psychiatrii dziecięcej jest dramatyczna w całej Polsce, co wynika z pewnych działań, przez dosyć długi okres czasu. Dotyczy to także nieruchomości, a mianowicie zbycia ewentualnie tych nieruchomości. Jak otrzymaliśmy informację obiekt przy ul. Curie Skłodowskiej jest przeznaczony do sprzedaży. Obiekt przy ul. Żołnierskiej, który zostanie opuszczony praktycznie poprzez przeniesienie całości poradni do szpitala w Zdrojach i na Wojciecha nie wiemy, jakie będzie jego przeznaczenie. Ja tylko chciałam przypomnieć, że w momencie, kiedy zaczynaliśmy tę dyskusję, kiedy część pracowników protestowała przeciwko przenoszeniu tych jednostek do szpitala w Zdrojach i w inne miejsca. Zarząd województwa twierdził, że to nie jest kwestia opuszczenia, czy opróżnienia tych nieruchomości, tylko po prostu, a to remont torowiska, a to jakieś inne pomysły i inne uzasadnienia były. Okazuje się, że jednak pracownicy w tej całej sytuacji mieli rację i że tak naprawdę chodziło o to, żeby opróżnić te nieruchomości przy ul. Żołnierskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej. A chce też przypomnieć, że ten obiekt przy ulicy Curie-Skłodowskiej nie tak dawno był remontowany. To był znakomity obiekt, znakomicie położony z wielu względów chociażby, dlatego że rodzice oczekujący na różnego rodzaju usługi i przyprowadzający tam dzieci mieli możliwość spacerowania wkoło. W tej chwili przy ul. Wojciecha te warunki dla rodziców spędzających czas w oczekiwaniu są o wiele gorsze, ale z kolei z zainteresowaniem będę czekała na kwestie zbycia tych obiektów, bo mam takie wrażenie - nie mogę powiedzieć graniczące z pewnością niestety, że, zanim zaczęto opróżniać te obiekty, też byli zainteresowani na te dwa budynki, a szczególnie na ten budynek przy ul. Curie Skłodowskiej, który jest szalenie ciekawym budynkiem. Moja wielka prośba do pana marszałka, zanim państwo zaczniecie zbywać te obiekty,

to proszę, aby dopilnowana była zasada zabezpieczenia w planie zagospodarowania przestrzennego wykorzystania tych obiektów, czyli zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego na co te obiekty mają być przeznaczone. Nie chciałbym, żeby była taka sytuacja, jak w tej chwili jest w Szczecinie przy ul. Wszystkich Świętych, gdzie okazuje się, że tylko osoby zainteresowane tak naprawdę, dostają odpowiednie warunki zabudowy, czy mają zapewnienie o pewnych warunkach zabudowy, a każdy inny nie ma prawa w zasadzie uczestniczyć w nabywaniu tych nieruchomości na równych zasadach rynkowych, więc bardzo mocno będę pilnowała kwestii planu zagospodarowania przestrzennego przy tych dwóch obiektach oraz wniosków zarządu województwa. Zostanie złożona przeze mnie w najbliższym czasie interpelacja dot. wniosków zarządu województwa do gminy miasto Szczecin o właściwe zabezpieczenie planu zagospodarowania przestrzennego.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/282/21** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane – 2

8) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Koszalin, z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Filharmonii Koszalińskiej im. Stanisława Moniuszki,

Projekt uchwały to druk 286/1/21 i jest załącznikiem nr 20.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/283/21** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 26
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

9) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Koszalin z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Bałtyckiego Teatru Dramatycznego im. Juliusza Słowackiego w Koszalinie,

Projekt uchwały to druk 287/1/21 i jest załącznikiem nr 22.

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Małgorzata Jacyna-Witt: Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości głosuje za przekazywaniem pieniędzy z samorządu województwa do jednostek samorządu Koszalina w tym wypadku do dwóch jednostek kultury w Koszalinie. Bardzo chcielibyśmy, żeby więcej jednostek kultury z innych miejscowości i nie tylko jednostek kultury, ale różnego rodzaju nazwijmy to działań prokulturalnych i kulturalnych z mniejszych miejscowości otrzymywało takie finansowanie w ramach budżetu województwa. W bardzo uprzywilejowanej pozycji jest Szczecin. Ja chcę powiedzieć że jestem radną ze Szczecina, ale jestem radną z całego województwa, i proszę państwa, my mamy w Szczecinie praktycznie jednostki kultury finansowane przez samorząd Szczecina. Przypominam trzy i pół miliarda złotych w budżecie na te jednostki kultury w całym budżecie, tyle jest w tej chwili pieniędzy. Natomiast mamy też tam jednostki kultury samorządu województwa. Wiemy dobrze, jest to opera, jest to muzeum, nowo powstające muzeum, jest to Teatr Polski, więc tych jednostek kultury bardzo dużo i ta szczecińska dominacja jest bardzo istotna. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że Szczecin jest stolicą naszego województwa, ale z drugiej strony funkcjonujemy w ramach samorządu jednak województwa w całości w nie w ramach wspierania tylko dużego miasta. I jest to też odnośnie do tej uchwały, która będzie za chwilę czy projektu uchwały gdzie będziemy rozmawiać o dofinansowaniu Teatru Pleciuga, który to teatr Pleciuga no nie prowadził zbyt aktywnej działalności w ramach naszego województwa.

Maria Ilnicka - Mądry: za chwilę przejdziemy do tej uchwały.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/284/21** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

10) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Szczecin, z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Teatru Lalek "Pleciuga",

Projekt uchwały to druk 288/1/21 i jest załącznikiem nr 24.

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Marcin Przepióra: Komisji Oświaty Kultury i Sportu na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, a pan dyrektor Mroczkowski, Dyrektor Wydziału Urzędu Marszałkowskiego, przesłał nam wczoraj informację nt. przedstawień, czy eventów, które Teatr Pleciuga przygotował dla mieszkańców województwa, poza Szczecinem. Także myślę, że ta informacja jest dostępna dla wszystkich.

Maciej Kopeć: wracając do tej dyskusji na posiedzeniu Komisji Oświaty i Kultury, faktycznie tak jak powiedział, pan przewodniczący, prosiliśmy o ten wykaz tych jednostek samorządu, które korzystały z działań Pleciugi, faktycznie taki wykaz otrzymaliśmy, też żeśmy wskazywali, że inaczej niż w przypadku tych jednostek koszalińskich one podejmują działania na zewnątrz. Tak w przypadku Pleciugi takich działań było znacznie mniej. I to też tego ta dyskusja dotyczyła, natomiast na pewno też jest część, jakby działań tutaj w Szczecinie, na które warto zwrócić uwagę, tak a więc to chociażby dotyczy kwestii Filharmonii, która jest też współfinansowana przez rząd. To dotyczy także działań, które dotyczą chociażby utworzenia muzeum w przypadku sali BHP, stołówki stoczniowej. Warto też na to zwrócić uwagę, że z jednej strony oczywiście miasto Szczecin, tak jak mówiła pani przewodnicząca, dysponuje ogromnym budżetem, z drugiej strony w przypadku wielu

działań rozkłada bezradnie ręce, ale może właśnie, dlatego że tak bezradnie rozkłada ręce, to właśnie miasto Szczecin trzeba wspomóc. Dlatego ja będę głosował za tą uchwałą.

Anna Bańkowska: chciałam się tutaj ustosunkować do wypowiedzi mojego poprzednika, i pani radnej Jacyny - Witt, ponieważ nie wiem, czego państwo oczekiwaliście po 2020 roku. Skoro 13 marca został ogłoszony lockdown, a tak jak obiecywaliśmy, przesłaliśmy Państwu wczoraj dokładny wykaz działalności Teatru Pleciuga, który jest naprawdę jedyny w swoim rodzaju w całym województwie i praktycznie nie ma takiego drugiego. I nie wiem, czy państwo w ogóle zwróciliście uwagę, że w ciągu 2 miesięcy 2020 roku, czyli właściwie w ciągu lutego było aż 5 wyjazdów Teatru w teren i to jest Drawsko Pomorskie, Żarańsk, Ostrowice, czy Połczyn Zdrój. Natomiast plany, jakie również państwo otrzymaliście na 2021 są równie ambitne jak i poprzednich instytucji kultury, więc prosiłabym tutaj raczej nie bagatelizować tego, że jest to teatr, który tylko jest w Szczecinie, bo on prowadzi bardzo szeroką działalność od warsztatów, bo to nie tylko są spektakle dla dzieci, ale są to szeroko zakrojone działania edukacyjne i warsztaty dla dzieci, nie tylko ze szkół podstawowych, ale również z przedszkoli. Wiec bardzo bym prosiła oczywiście o to, abyście państwo zagłosowali za tym wnioskiem, za tą uchwałą.

Maciej Kopeć (ad vocem): trochę, jakbyśmy byli na innych posiedzenia komisji. I proszę tego tak nie komentować, jak pani to robiła, dlatego że radni wystąpili o konkretne dokumenty, wykaz. Ja panu przewodniczącemu bardzo dziękuję za to, żeśmy te dokumenty otrzymali i w świetle tych dokumentów mówiłem, że będę głosować za. Natomiast też zwróciliśmy uwagę, że patrząc na plany i na to też zwracaliśmy uwagę, niezależnie od pandemii, że w tych planach, które przygotowywane są w przypadku Koszalina, to jakby istotą tego działania jest to wyjście na zewnątrz. Inaczej jest w przypadku Pleciugi. Tego oczywiście nie kwestionujemy i oczywiście na te dokumenty zwróciliśmy uwagę, także proszę nie sugerować, że nie zwróciliśmy na to uwagę, i stąd tak jak powiedziałem, też taka decyzja. Taka, a nie inna, tak? Wynikało, to wyraźnie z tego i z przebiegu komisji i z tego, o co prosiliśmy. Jeszcze raz jak powiedziałem dziękuję panu przewodniczącemu za sprawne działanie i za to, co otrzymaliśmy jako radni.

Małgorzata Jacyna-Witt (ad vocem): absolutnie tak jak powiedział pan Maciej Kopeć u nas w komisji kultury nie mieliśmy tych informacji, które otrzymaliśmy po komisji kultury i tutaj dziękujemy panu przewodniczącemu, że tak szybko zareagował i że urzędnicy i tutaj dziękujemy, przygotowali tę odpowiedź, bo w zasadzie był to po prostu projekt uchwały, dajcie pieniądze i tyle, bez wskazania na co na dobrą sprawę. Natomiast ja też mówiłam na samej komisji kultury, że o wiele ważniejsze byłoby przygotowanie takiego programu w ramach finansowania tego typu przedstawień, czy imprez nazwijmy, bo to nie można nazwać za bardzo przedstawieniami imprez organizowanych przez Pleciugę w różnego rodzaju miejscowościach, przy współpracy z gminami. I wtedy, jeżeli mieliśmy takie finansowanie, na przykład przez gminę miasto np. Drawsko, czy Połczyn Zdrój, itd., 30% powiedzmy przez samorząd województwa i 50% przez gminę miasto Szczecin, które w ten sposób finansuje funkcjonowanie swojej własnej jednostki kultury, no to byłoby sensowne, dlatego że przedstawiałyby pewną chęć gmin do realizacji tych projektów. Natomiast, jeżeli to jest po prostu przekazanie...

Maria Ilnicka - Mądry: ad vocem, proszę

Małgorzata Jacyna - Witt: to jest ad vocem do tego, o czym mówiła pani Bańkowska

Maria Ilnicka - Mądry: tak, ale pani rozwija wizję, a powinno być ...

Małgorzata Jacyna-Witt: no to do tego się odnoszę, bo pani marszałek Bańkowska twierdzi, że Teatr Pleciuga znakomicie wypełniał swoją rolę w województwie zachodniopomorskim, a ja twierdzę, że było to po prostu chaotyczne i że nie tak powinno funkcjonować wsparcie samorządu województwa dla poszczególnych gmin w ramach funkcjonowania wsparcia dla Teatru Pleciuga.

Paweł Mucha: uwzględniając też ten głos, który tutaj został wypowiedziany przez pana przewodniczącego Macieja Kopcia, ale mając także świadomość tego, że z jednej strony oczywiście Teatr Lalek Pleciuga jest miejską instytucją kultury, z drugiej strony ten zakres oddziaływania tego teatru to jest cały szczeciński obszar metropolitalny. To są tereny także mojej gminy - gminy Gryfino, ale to jest w ogóle oddziaływanie o takim charakterze regionalnym i szczególnie z uwzględnieniem także tej części szczecińskiej województwa zachodniopomorskiego. No widzę zasadność naszego wsparcia, natomiast no oczywiście rację mają także ci, którzy mówią, że przy każdym wsparciu, przy każdym rodzaju wsparcia my mamy prawo także oczekiwać informacji i zarówno informacji w sensie sprawozdawczym i zarówno informacji w sensie takim perspektywnym, jakie działania będą podejmowane, żeby w tym trudnym czasie pandemii, oby on trwały jak najkrócej, czy niezależnie od niego trafiać do bezpośrednio zainteresowanych. Ja uważam, że ta rola kulturotwórcza teatru Lalek Pleciuga i dzisiaj w ogóle w tych czasach pandemicznych jeszcze bardziej jest kluczowa z perspektywy dzieci młodzieży, a nie wie tego, nikt lepiej niż Minister Edukacji, dlatego zgadzając się z panem przewodniczącym Maciejem Kopciem fachowcem też w tych obszarach, będę głosował za tą uchwałą.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja nie wiem, dlaczego radni Prawa i Sprawiedliwości są przeciwko teatrom w Szczecinie.

Maria Ilnicka - Mądry: ale przecież przed chwilą powiedzieli panie radny, przed chwilą państwo powiedzieli, że będą głosować za, niech się pan określi, słuchamy tego wszyscy, niech pan zaczyna inaczej.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca ja z założenia nie słucham radnego Dorżynkiewicza proszę nie mówić, że wszyscy tego słuchamy.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę pana, rozumiem, że mogę pana wyłączyć, ale siebie nie.

Elżbieta Kozłowska: to tylko jest niegrzeczne panie Mucha.

Maria Ilnicka - Mądry: pan Wojciech Dorżynkiewicz się już wyłączył proszę państwa?

Wojciech Dorżynkiewicz: ja jestem cały czas.

Maria Ilnicka - Mądry: teraz już się wyłączył.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja rozumiem, to pani przewodnicząca i państwo radni zawsze są przeciwko jakoś kulturze w województwie zachodniopomorskim, tym żebyśmy tę kulturę wspierali. Przypomnę tylko, że państwo domagali się od nas wstrzymania budowy Teatru Polskiego. Teraz domagają się państwo tego, że dofinansowanie na Teatr Lalek Pleciuga jest czymś złym. Próbuja państwo nam to wmówić. Ja się z tym nie zgodzę i chciałbym, żebyśmy przeszli po prostu do głosowania, bo wydaje mi się, że większość z nas tutaj jest święcie przekonana o tym, że teatry i obiekty inne, instytucje kultury w województwie zachodniopomorskim należy wspierać.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/285/21** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

11) w sprawie określenia zadań Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w 2021 r.,

Projekt uchwały to druk 285/1/21 i jest załącznikiem nr 26.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/286/21** i jest załącznikiem nr 27.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

12) w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii,

Projekt uchwały to druk 266/1/21 i jest załącznikiem nr 28.

Przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry przypomniała że: ten projekt rozpatrywany był na poprzedniej sesji sejmiku. Nie wnieśliśmy uwag do tego projektu i skierowaliśmy go do zaopiniowania przez zespół opiniodawczo – doradczy ds. podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie. Opinia tego zespołu została wszystkim przekazana.

Projekt opiniowała komisja: Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Olgiard Kustosz: ja tylko w 2 zdaniach chciałbym powiedzieć, że na Komisji Rolnictwa projekt był omawiany, konsultacje wszelkie, jeśli chodzi o podział na obwody łowieckie zakończyły się w październiku, konsultacje z wszystkimi okręgami łowieckimi, i w tym momencie przystępujemy do procedowania obecnej wersji podziału obwodów łowieckich.

Jakub Hardie - Douglas: uzupełniając wypowiedź marszałka Kustosza, warto wspomnieć, że ten warunek sine qua non, który musiał zostać spełniony, aby ten projekt uchwały ostatecznie dzisiaj przez Sejmik procedować, to była opinia - protokół z tzw. zespołu opiniodawczo-doradczego. I oczywiście te wnioski zespołu, który opiniował projekt tej uchwały są pozytywne, w związku z czym możemy już ostatecznie głosować projekt uchwały o podziale województwa na obwody łowieckie.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/287/21** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

13) w sprawie określenia ogólnej powierzchni uprawy maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw na terenie województwa zachodniopomorskiego w roku 2021,

Projekt uchwały to druk 292/1/21 i jest załącznikiem nr 30.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Małgorzata Jacyna-Witt: poproszę nie jako przewodnicząca klubu, tylko po prostu radna, dlatego że nie biorę udziału w posiedzeniu Komisji Rolnictwa, gdybyście państwo byli uprzejmi powiedzieć, czy ten projekt został zaakceptowany, czy musi być zaakceptowany przede wszystkim konsultowany z izbami rolnymi, i tak dalej, czyli de facto z tymi, którzy są producentami tych wymienionych w uchwale. Jak to wygląda?

Arkadiusz Janowicz, Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Rybactwa: jedyną instytucją uprawnioną do opiniowania projektu uchwały jest Minister Rolnictwa, który pozytywnie zaopiniował ten projekt. Natomiast, jeżeli chodzi o zgłaszanie, no to dopuszczamy wszystkie uprawnione podmioty do zgłaszania powierzchni upraw na terenie województwa zachodniopomorskiego. Przypominam, że zgłoszono tych powierzchni na ogólną sumę 18 830 ha, bo to nie tylko konopie, ale i mak 24 ha, i tu właściwie nasza rola na tym się kończy.

Małgorzata Jacyna – Witt: zostało to przyjęte?

Arkadiusz Janowicz: tak, zostało to przyjęte.

Małgorzata Jacyna – Witt: dobrze, o to mi chodzi, dziękuję ślicznie.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/288/21** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

14) w sprawie pozbawienia kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg wojewódzkich.

Projekt uchwały to druk 295/1/21 i jest załącznikiem nr 32.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/289/21** i jest załącznikiem nr 33.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

15) w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 5 marca 2021 r. nr P-1.4131.50.2021.EM

Projekt uchwały to druk 296/1/21 i jest załącznikiem nr 34.

Projekt pod obrady zgłosił Klubu Koalicji Obywatelskiej.

Wojciech Dorżynkiewicz: na poprzedniej sesji w dosyć takiej można powiedzieć delikatnie mówiąc, gorącej atmosferze, przegłosowaliśmy uchwałę dotyczącą wspierania kobiet tutaj na Pomorzu Zachodnim, czego efektem miało być przekazanie organizacjom pozarządowym, wspierającym kobiety środków finansowych na ich działania. I przegłosowaliśmy uchwałę dotyczącą wspierania kobiet na Pomorzu Zachodnim. Dnia 8 marca otrzymaliśmy informację, że wojewoda unieważnił przegłosowaną przez nas uchwałę. Uzasadnienie tej uchwały państwo dostali i pewnie mogli państwo się z tym uzasadnieniem zapoznać. Chciałbym podkreślić, że sam termin przekazania nam tego uzasadnienia, czyli 8 marca, dzień kobiet, można uznać za dość kontrowersyjne i taki wyzywający delikatnie mówiąc, natomiast jeżeli chodzi o uzasadnienie, widzimy, że jest ono całkowicie polityczne i nie ma nic wspólnego z prawem, które jest stanowione w Polsce, ponieważ samorząd województwa może przyjmować tego typu stanowiska. Nie możemy zgodzić się na to, że zamyka się samorządowi usta, nie pozwala się zabierać głosu w sprawach ważnych dla mieszkańców i nie pozwala się wspierać organizacji pozarządowych, które działają w różnych sferach, w tym przypadku w sferze wspierania kobiet tutaj u nas na Pomorzu Zachodnim, uznajemy, że to stanowisko pana wojewody, jego zdanie, opinia, jest dla nas bulwersująca. Uważamy, że nie jest ona podparta prawnie i w związku z tym powinniśmy tę decyzję pana wojewody Boguckiego skierować do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który powinien orzec, kto z nas tak naprawdę ma rację, czy jest to samorząd województwa, czy jest to przypadkiem pan wojewoda wraz ze swoimi służbami. Ja sądzę, że prawda i racja stoi po naszej stronie. Sądy są od tego, żeby takie spory rozstrzygać i sądzę, że ten spór w sądzie wygramy.

Małgorzata Jacyna-Witt: klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko projektowi uchwały zgłoszonej przez koalicję rządzącą w sejmiku z prostej przyczyny. Uzasadnienie pana wojewody jest absolutnie zasadne, my nie jesteśmy od oceniania decyzji Trybunału Konstytucyjnego, do tego wszystkiego dziwię się tak poważnym osobom, jak pani Krystyna Kołodziej - Motyl czy pan Adam Fedeńczak, że chcą utożsamiać się z tzw. strajkami kobiet, specjalnie tzw. strajkami kobiet, bo jak państwo widzieliście, chociaż 8 marca właśnie te strajki kobiet w tej chwili wyglądają na grupki niewielkie grupki awanturniczych niekoniecznie kobiet, ale różnego rodzaju jednostek demonstrujących praktycznie, żeby nic nie było i żeby odebrać władzę Prawu i Sprawiedliwości. To są jedyne argumenty, które są rzucane, nie widzimy tutaj absolutnie wspierania kobiet jako takich z państwa strony w ramach tego projektu uchwały, który był i który teraz chcecie państwo bronić w sądzie. Ja powiem jedno, że bardzo chętnie przyjąłabym uchwałę pt. Polska wspiera kobiety, to by była znakomita uchwała i my znaleźliśmy mnóstwo argumentów, że Polska w tej chwili wspiera kobiety, bo mamy program 500 plus, który głównie jest wsparcie właśnie dla rodzin, w tym dla matek wychowujących swoje dzieci, bardzo często samotnych matek, które dzięki temu mają możliwość godnego funkcjonowania. Polska wspiera kobiety seniorki dając emeryturę trzynastą, czternastą, wiemy dobrze, że to głównie dotyczy kobiet, kobiet w wieku 65-60 plus, jest ich więcej niż mężczyzn. Polska wspiera kobiety, dlatego że Polska obniżyła wiek emerytalny, który Platforma Obywatelska razem z PSL-em podniosła do wysokości 67 lat. W tej chwili jest obniżany do 60 lat i dzięki temu kobiety po wypracowaniu odpowiedniego wieku mogą spokojnie przejść na emeryturę, ale mogą też w ramach tej emerytury pracować, więc Polska wspiera kobiety bardzo mocno wspiera kobiety poprzez decyzje rządu wcześniej pani premier Beaty Szydło w tej chwili premiera Mateusza Morawieckiego. My jesteśmy za tym, że Polska wspiera kobiety, natomiast wsparcie kobiet w państwa wydaniu, to powtarzam jest to wsparcie grupy krzykliwych osobników, osobniczką nazwana, czy mająca nazwisko Lempart i powtarza...

Jakub Hardie-Douglas: pani przewodnicząca proszę reagować w jakiś sposób, przecież co ta kobieta wygaduje, to tego się słuchać nie da, tak?!

Małgorzata Jacyna – Witt: dlatego dziwię się takim poważnym osobom, jak pan właśnie Fedeńczak, czy pani Krystyna Kołodziej-Motyl, chodzi o to, że chcą wspierać tego typu, no powiem demonstracje antykobiece, bo te demonstracje pokazują, że niestety, ale nie reprezentują one w żaden sposób rzeczywiście kobiety w Polsce, które potrzebują wsparcia, także w zakresie chociażby w tej chwili przyjęcia ustawy i procedowania tej ustawy, którą by zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Tutaj potrzebny jest dialog ponad podziałami, po to, żebyśmy jako państwo mogli wypracować mądrą decyzję w ramach ustawy, a nie w ramach wrzasku garstki osobników na ulicach.

Maciej Kopeć: abstrahując od treści tej uchwały i poparcia dla tak zwanego strajku kobiet, ja się po prostu dziwię, jakby próbie ciągnięcia tej sprawy, dlatego że już mówiliśmy o tym kilkakrotnie, także na początku tej sesji, że sposób procedowania tej uchwały no miał kompromitujące dla jej autorów sposób, że sposób tego procedowania budzi szereg wątpliwości, a państwo próbują to dalej ciągnąć. Lepiej by było po prostu te sprawę zostawić niż wyciągać po raz kolejny te kwestie związane z protokołem, doszukiwaniem się tego, co było w protokole, doszukiwaniem się tego, co kto opowiedział, jak wyglądała zmiana przewodniczących, opinii prawnych, już mówiliśmy. Także państwo żeście dokonali pewnej manipulacji na poprzedniej sesji, ratując się przed totalną kompromitacją, wyciągając z nagle te uchwały z nikim jej nie konsultując i teraz próbujecie ciągnąć to dalej. Także naprawdę lepiej zostawić to, przejść nad tym do porządku dziennego i jakby nie ciągnąć tego dalej.

Paweł Mucha: poza tymi aspektami, na które trafnie przed chwilą zwrócił uwagę pan przewodniczący Maciej Kopeć, myślę, że w ich treści nawet tego uzasadnienia, które jest przedłożone do tej uchwały, mamy informację o tym, że te nasze działania jako sejmiku są irracjonalne. Ja teraz patrzę na treść uzasadnienia, bo w treści tego uzasadnienia piszecie państwo, akurat w tym zakresie trafnie, że kwestie związane z działaniem sejmiku nie stanowią odmowy stosowania orzeczenia przez sejmik w żadnej mierze nie prowadzą do utraty przez orzeczenie mocy obowiązującej, jak również nie stanowią odmowy stosowania orzeczenia przez sejmik, inaczej mówiąc, bo sejmik nijak się ma do tego jak stanowi Polska Konstytucja, mających moc powszechnie obowiązującą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Sejmik nie ma w tym zakresie żadnych kompetencji, żeby się wypowiadać ponad treść Polskiej Konstytucji i naprawdę rację ma Maciej Kopeć wtedy, kiedy mówi skupmy się na tych sprawach, które leżą w naszej sferze, żebyśmy działali prawidłowo, żebyśmy działali poważnie, byśmy działali zgodnie z prawem, a nie brnijmy w tego rodzaju aktywności, które są i irracjonalne, i które są marnotrawstwem sił i środków. Aspekt drugi, który jest związany poza absurdalną kwestią podejmowania uchwały co do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, która ma moc powszechnie obowiązującą. To jest aspekt, moim zdaniem, jeszcze bardziej bulwersujący, dlatego że jeżeli mówimy o kwestii współpracy z organizacjami pozarządowymi, państwo przekroczyliście zresztą termin i o tym mówiliśmy na jednej sesji na przyjęcie programu, który przewiduje też zasady współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi na rok 2021, to nie traktuje się organizacji pozarządowych w ten sposób, że podejmuje się ad hoc, nieprzygotowaną uchwałę, która ma prowadzić do tego, że według uznania politycznego czyjegoś, w przypadku bardzo kontrowersyjnych okoliczności próbuje się ze sfery, która ma służyć organizacjom pozarządowym, powiem językiem potocznym wyjąć 100 000 zł na tego rodzaju cel, a przepraszam, gdzie tutaj są jakieś konsultacje, gdzie tu jest wypowiedź wszystkich tych organizacji pozarządowych, które do państwa zgłaszają swoje potrzeby? Wszystkich tych spraw, które trafiają do wszystkich radnych województwa, tam, gdzie mamy do czynienia z działalnością stowarzyszeń, fundacji i innych organizacji pozarządowych, to państwo postawiliście ten priorytet tych 100 000 zł na tę aktywność quasi-polityczną ze względów takich no czysto, bym powiedział, politycznych, wizerunkowych, bo to nie jest poważne traktowanie sektora organizacji pozarządowych. I uważam, że słusznie tutaj wojewoda zwraca uwagę też na przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. To nie jest jakaś opinia. To nie jest jakieś stanowisko. My mamy do czynienia z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Zachodniopomorskiego. Oczywiście takie rozstrzygnięcie nadzorcze sejmik może

zaskarżyć do Sądu Administracyjnego. Pierwsza instancja to jest Wojewódzki Sąd Administracyjny. Druga instancja to jest Naczelny Sąd Administracyjny, natomiast pojawia się pytanie dość proste o racji tego, po co my to robimy, no państwo macie określone poglądy polityczne, każdy może je mieć, macie określone poglądy światopoglądowe, ja to rozumiem, ale ja nie widzę takiej determinacji zarządu województwa w sprawach dotyczących głównych naszych zadań, jakimi są tworzenie miejsc pracy, jakimi są tworzenie warunków rozwoju gospodarczego regionu, jak w tych sprawach ideologicznych, gdzie państwo no podejmujecie działania, które wojewoda kwituje rozstrzygnięciami nadzorczymi, dotyczącymi stwierdzenia nieważności tej uchwały. Będziemy toczyć dyskusję, będziemy szli przez prawdopodobnie dwie instancje Sądu Administracyjnego na bazie uchwały stanowiskowej to jest, moim zdaniem działalność, także w kontekście pandemicznej i w kontekście wyzwań, przed którymi stoi region, zupełnie nieracjonalna i niepotrzebna, a jeżeli mówimy o wsparciu kobiet, czy o wsparciu trzeciego sektora organizacji pozarządowych, to róbmy to po pierwsze na podstawie przepisów ustawy, róbmy to w terminie i nie róbmy tego ad hoc, bo jeżeli zaczniemy traktować organizację pozarządową według uznania politycznego to, to jest najgorsza ścieżka z możliwych do tego, żeby samorząd województwa wspierał tutaj sferę aktywności społecznej

Olgiard Geblewicz: jestem ponad 10 lat marszałkiem województwa i tak jak wspominałem prawie 20 lat samorządowcem. Przeżyłem bardzo wielu wojewodów. Jako marszałek już 6 wojewodów i mamy pierwszego wojewodę, który postanowił być cenzorem. I to jest haniebna praktyka, bo sejmik ma prawo wyrażać opinię w każdym temacie, który, jakkolwiek go dotyczy i powiem krótko, wara jakimkolwiek wojewodzie od cenzurowania sejmiku. On może podejmować rozstrzygnięcia wtedy, kiedy sejmik działa niezgodnie z prawem. Tego typu stwierdzenie nie zostało podjęte. Ja uważam, że my dla idei, musimy się temu przeciwstawić, ponieważ to jest kneblowanie sejmiku. Znaczący dzisiaj będzie kneblowanie w takim zakresie, za chwilę będzie jeszcze innym, bo my nie mamy do czynienia z jakimś incydentalnym, że pan wojewoda źle wstał lewą nogą i dociskał swoich prawników do tego, żeby nam uchylili rozstrzygnięcie, tylko pan wojewoda codziennie wstaje lewą nogą i codziennie uchyla i uchyla uchwały organów stanowiących zarówno jakim jest sejmik jak i poszczególne rady miasta. Ja uważam, że temu bezczelnemu działaniu trzeba dać opór, po prostu. I mówię to nie jako marszałek województwa, mówię to jako sam siebie szanujący obywatel i sam siebie szanujący radny, wybierany wielokrotnie w wyborach powszechnych. Mówię to w imieniu własnym i wszystkich tych, którzy na mnie głosowali, więc ja jestem całym sercem za tą uchwałą i na pewno będę za nią głosował i wszystkich państwa do tego namawiam, jako radny nie jako marszałek.

Paweł Mucha (ad vocem): czym innym jest wolność wypowiedzi i wolność formułowania dowolnego stanowiska przez Olgiarda Geblewicza, a czym innym jest pełnienie funkcji publicznej przez marszałka województwa. Nie możemy rozumować, że samorząd województwa jest forum transponowania dowolnych treści, które chce marszałek województwa jako osoba fizyczna, czy prywatna przedstawić. Tak nie można działać. Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, jeżeli coś jest działaniem samorządu województwa, to musi mieć ściśle określoną podstawę prawną. Pan marszałek jako osoba fizyczna, osoba prywatna może dowolne poglądy głosić. Natomiast a propos głoszenia dowolnych poglądów. Ja nie wiem, na jakiej podstawie pan mówił o wojewodzie, że on dociskał swoich prawników, żeby określone działania podejmowali, bo na miejscu mecenasa Boguckiego rozważyłbym kroki prawne po tego rodzaju wypowiedzi i bardzo proszę pana marszałka, żeby zachował też pewien umiar i oględności w słowach, jako równy panu marszałkowi stażem samorządowym, a siedzą tutaj samorządowcy, którzy jeszcze dłuższe lata zasiadają w samorządzie. Ja rozumiem wolno każdemu mówić wszystko, co nie narusza prawa i to są kwestie wolności ludzkiej, natomiast wtedy, kiedy pan działa jako samorządowiec, to musi pan mieć świadomość tego, że wojewoda ma kompetencje, żeby wydawać rozstrzygnięcia nadzorcze, jeżeli wydaje wojewoda rozstrzygnięcie nadzorcze, to my możemy je skarżyć do sądu administracyjnego, tylko zadajemy proste pytanie na miły Bóg, o co i dlaczego? Teraz wydaje mi się, że to nie jest problem, w jakichś działaniach czy w wyborach Zbigniewa Boguckiego, tylko w pana takim no czysto bym powiedział politycznym zacierzewieniu, żeby brnąć w te sprawy, angażując w to cały samorząd na czele którego pan stoi. Apeluję panie marszałku o większy umiar i

o większy rozsądek jednak, niepodejmowanie też tego rodzaju aktywności w sferze no takich sformułowań, których pan używa, które mogą naruszać czyjeś dobra osobiste.

Małgorzata Jacyna – Witt (ad vocem): proszę państwa, panie marszałku także, gdyby pan się nie odezwał, to mogłabym sobie pomyśleć, że rzeczywiście to uważa pan, że ten projekt uchwały, który został wniesiony, a następnie zakwestionowany przez wojewodę, leży gdzieś tam panu na sercu, i chce pan prze procedować to przez poszczególne poziomy sądu, żeby uznano jednak rację pana opcji politycznej, którą pan reprezentuje, ale po tej pana ostatniej wypowiedzi mam wrażenie, że bardziej tu chodzi o pewnego rodzaju kompleksy w stosunku do pana wojewody, do pana mecenas Boguckiego. Pan po prostu pamiętam na wszystkich sesjach, na których wypowiadał się pan mecenas Bogucki, zawsze w sposób dosyć agresywny kwestionował jego wypowiedzi i reagował na jego wypowiedzi i ta pana dzisiejsza wypowiedź potwierdza w zasadzie, że jest to bardziej personalna pana wojna, niż rzeczywista dbałość o interesy pana formacji politycznej. Radziłabym państwu mocno przyjrzeć jak pan marszałek tak agresywnie zareagował na to zakwestionowanie uchwały przez pana wojewodę, nie podchodząc do tego, zupełnie rzeczowo, a bardzo personalnie. Bardzo interesujące, panie marszałku, ciekawa obserwacja psychologiczna.

Anna Bańkowska: no i ja po tych wypowiedziach państwa radnych i pana Muchy i pani Jacyny- Witt, no nie sposób się powstrzymać od jakiegoś komentarza. Może zacznę od pana radnego Muchy. Panie radny, mam wrażenie, że pana roczna nieobecność podczas prac sejmiku powoduje, że chyba traci pan jakąś taką ogładę w tym, aby traktować wszystkich w miarę z szacunkiem, bo traktowanie takie protekcyjne warszawskie naprawdę jest bardzo niegrzeczne. I proszę nie myśleć że województwo zachodniopomorskie to jest jakaś prowincja, to tyle. Teraz odniosę się do pani Jacyny, która powiedziała, że Polska jest dla kobiet i Polska coś daje. Tak faktycznie daje, no i właściwie zabiera. Zabrała prawo do tego, by móc decydować o własnym życiu. Państwo tutaj mówicie o różnych zadaniach, które jako zarząd województwa, powinniśmy robić, więc skoro wy państwo jesteście radni tacy bardzo no wpływowi, jak np. pan poseł Czesław Hoc, czy właśnie pan radny Mucha. To chciałbym się zapytać, jak tak ciągle jesteście za tym, aby żyć, ochrona życia dla was jest najważniejsza. Pytam się i do państwa zwracam się, proszę mi powiedzieć, na terenie województwa zachodniopomorskiego, ile hospicjów, perinatalnych powstało? Ani jedno. Najbliższe takie hospicjum, proszę państwa jest w Poznaniu, potem w Gdańsku. I tych hospicjów, na które pani Szydło w 2016 roku przekazała ponad 3 miliardy złotych powstało tylko jedno, reszta powstała przy aktualnych hospicjach, które pracują oraz Fundacja, natomiast zbudowaliście tylko jedno za 3 miliardy, więc o jakiej ochronie życia państwo mówicie? Po drugie, przypomnę słynny cytat pana posła Czesława Hoca, który powiedział, że zgwałconej jedenastoletniej dziewczynce powinno się dać szansę, bo po to dziecko ustawi się kolejka chętnych do adopcji. No i właśnie a propos adopcji proszę państwa. Czy państwo zdają sobie sprawę, państwo radni PiS-u, ile dzieci w Polsce ma, mimo że są w domach dziecka, ma swoich rodziców? Ponad 80%. Za państwa kadencji przybyło ponad 20 placówek domów dziecka, w których dzieci są pod opieką. Ponad 670 rodzin zastępczych dzięki państwa polityce zrezygnowano z tego, żeby być rodziną zastępczą, ponieważ nie dostało odpowiedniego wsparcia finansowego, więc...

Michał Kamiński: pani przewodnicząca to jest nie na temat w ogóle

Anna Bańkowska: bardzo proszę przestać wypowiadać się o prawach kobiet i mówić o tym, że państwo nam daje.

Jakub Hardie-Douglas: nie chciałem w tym w tym punkcie zabierać głosu, bo wiedziałem, że ta dyskusja i tak będzie miała swoją dynamikę bez mojego udziału. Niemniej jednak trudno przejść do porządku dziennego nad tym, co tutaj się dzieje, tak? No z tak jakby aroganckich i takich powiedziałbym dosyć demagogicznych wypowiedzi pana Muchy, no to można przejść do porządku dziennego i machnąć na to ręką, natomiast sposób, w jaki pani Jacyna - Witt wypowiada się o innych ludziach na forum tego sejmiku jest po prostu skandaliczny. Ja nie wiem, że państwo nie reagujecie. No „nóż w kieszeni się otwiera” jak się słucha po prostu tych bzdur, które ta kobieta mówi. Nie dość że to jest chamskie, po prostu nieeleganckie i w zasadzie za każdym razem pani się jeszcze bardziej radykalizuje. To jest po prostu coś horrendalnego to, co pani tutaj wyrabia. To

brakuje słów żeby opisać pani zachowanie, naprawdę. Jestem zażenowany tym. Natomiast jeśli chodzi o pana wojewodę Boguckiego, no człowiek młody z dość chyba znikomym stażem i doświadczeniem politycznym. W zasadzie chyba również dzięki temu został tym wojewodą, że była gwarancja, że dosyć będzie spolegliwy i będzie dosyć karnie wykonywał polecenia swoich politycznych pryncypałów. No jak do tej pory nie zawodzi. W tej roli odnalazł się pan błyskotliwy wojewoda Bogucki dosyć powiedziałbym dosyć dobrze i stworzył już jakiś można powiedzieć modus operandi, bo któraś uchwała, którą unieważnia, którą podważa. W ogóle te uzasadnienia tych jego postanowień są dosyć kuriozalne i takie powiedziałbym mało sensowne, one się po prostu kupy nie trzymają. Natomiast po raz kolejny kwestionuje się rolę sejmiku do wyrażania stanowiska w sprawach, które nie tylko są domeną szeroko pojętą publiczną, ale odnoszą się również do kwestii związanych z Województwem Zachodniopomorskim, bo i tak było w przypadku apelu do władz polskich o to, żeby nie stawiać weta w kwestii negocjacji budżetu unijnego. Przecież Województwo Zachodniopomorskie jest jednym z większych beneficjentów tych środków, tak przez ostatnie lata nie jest w przypadku tej uchwały, która oczywiście ma również charakter symboliczny, ale nie tylko, bo tam są dosyć też takie rzeczy które strukturalnie wiążą się z budżetem samego województwa i podważanie, jakby roli i delegacji sejmiku, do tego, żeby takie uchwały podejmować jest rzeczą kuriozalną. Więc cieszę się, że to, co powiedział pan marszałek, trzymajmy się tej linii, nie dajmy się po prostu temu wariactwu pisowskiemu. Proponuje po prostu, żeby zagłosować za tą uchwałą i mam nadzieję, że ona dzisiaj przejdzie a do pani przewodniczącej mam naprawdę gorący apel. Pani reaguje na wypowiedzi tego biednego dzisiaj Wojtka Dorżynkiewicza, który chciał coś powiedzieć, a na te obrzydliwe wywody pani Jacyny Pani nie reaguje. Tak nie może być pani przewodnicząca!

Maria Ilnicka-Mądry: uodporniałam się widocznie bardziej, ale spróbuję być bardziej czuła.

Rafał Rosiński: ja podtrzymuję to, co powiedziałem na samym początku, nie wezmę udziału w tym głosowaniu ze względu na to, że uważam, że uchwała miała błędy proceduralne, na poprzednim sejmiku to mówiłem, może faktycznie no zagłosowałem za nią i wspierałem, ale to dopóki ta sytuacja, w jaki sposób nie będzie wyjaśniona, uważam, że należałoby w jakiś sposób poczekać, ale to moje prywatne zdanie.

Maciej Kopeć: jeszcze raz, ja oczywiście nie zabierałbym głosu. No ja oczywiście rozumiem to polityczne zaangażowanie radnych Platformy Obywatelskiej i te polemiczne wypowiedzi. Natomiast zupełnie nie rozumiem wypowiedzi pani marszałek Bańkowskiej, która była całkowicie nie na temat. Pełna jakichś kołobrzeskich wątków. Zupełnie jakby oderwana od istoty rzeczy, czyli od tej uchwały od rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody i od decyzji o tym, czy powinno się skierować do WSA. Natomiast jakby w tej polemicznej wypowiedzi zabrakło mi raczej ustosunkowania się do tego, na co wielokrotnie zwracał pan radny Rosiński. Do tej tak naprawdę manipulacji wokół, w ogóle podejmowania, procedowania tej uchwały, a w tej kwestii którą poruszył pan radny Mucha więc tego, co dotyczyło organizacji pozarządowych, i takiego sposobu procedowania w tej sprawie, jeżeli w ogóle wychodzimy poza te jakby kwestie związane stricte z tą uchwałą.

Stanisław Wziątek: jak państwo wiecie niejedną uchwałę nadzorowałem z punktu widzenia formalnoprawnego jako wojewoda. I mogę z całą mocą stwierdzić, że nigdy nie zdarzyło mi się unieważniać uchwały, która odnosiła się do wyrażenia woli, do wyrażenia stanowiska, które pokazuje, co dla nas jest ważne, które pokazuje, jak bardzo ważne są takie aspekty wymagające poparcia, natomiast nie nosząc za sobą żadnych aspektów o charakterze formalnoprawnym i żadnych skutków formalnoprawnych. My po prostu wyrażamy swoje stanowisko i to jest jasne i to nie powinno budzić żadnych wątpliwości. A jeśli państwo z PiS-u tak w tej chwili bardzo bronicie się przed tym, aby skierować tę sprawę do sądu administracyjnego, to być może jest w podtekście obawa, że pan wojewoda nie ma racji, i może przegrać z tą sprawą. Być może chcecie w tej chwili tylko walczyć o ten autorytet, który niesłusznie jest broniony, bo warto bronić słusznej sprawy. Ta nie jest słuszna.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr XXIII/290/21** i jest załącznikiem nr 35.

Wynik głosowania:

Za – 15

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest załącznikiem nr 36.

Uwag do ww. informacji nie zgłoszono.

Ponadto przewodnicząca poinformowała, że jak co roku, do Biura Obsługi Sejmiku wpłynęło Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie za 2020 r. wraz z informacją uzupełniającą. – wszyscy pocztą elektroniczną tę informację otrzymali, jest także dostępna w *e-sesji*.

– informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

W okresie od ostatniej sesji wpłynęły 4 interpelacje. Wszystkie interpelacje oraz odpowiedzi na te interpelacje znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

6. Interpelacje i zapytania radnych.

Rafał Rosiński: złożyłem interpelację dotyczącą niepowołanej Rady Szpitala w Koszalinie. Otrzymałem odpowiedź na tę interpelację od pana marszałka i mam taką prośbę, bo wynika to także z tej odpowiedzi, do przewodniczącego Komisji Zdrowia, czy do samej Komisji Zdrowia o powołanie tutaj, o uruchomienie procedury powołania rady społecznej szpitala, gdyż z tej odpowiedzi wynika, że to jest tylko w kompetencji Komisji Zdrowia. Komisja Zdrowia do tej pory tym się nie zajmuje i jakby rada społeczna szpitala, nowa rada społeczna nie została, dlatego też powołana. Prosiłbym o pochylenie się nad tym, żeby na kolejnej Komisji Zdrowia, ten wniosek może został wniesiony.

Maria Ilnicka - Mądry: zwrócimy się w związku z tym do przewodniczącego Komisji Zdrowia, ale w ten sposób sprowokował mnie pan, panie radny do wystąpienia do państwa wszystkich przewodniczących poszczególnych komisji z prośbą gorącą, żebyście państwo przygotowali taki szkic planu pracy na rok 2021, żebyśmy wiedzieli co dla nas na dziś jest najistotniejsze, z czym powinniśmy się próbować zmagać w tym roku. Oczywiście sprawa pandemii jest powodem, dla których ten plan pracy mógłby być nierealizowany w pełni, ale jakiś zarys naszego postępowania powinniśmy znać.

7. Wolne wnioski i oświadczenia.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca ta formuła pracy zdalnej, no utrudnia nam też takie dyskusje, które wcześniej prowadziliśmy w formule kularowej, ale mam też do pani przewodniczącej kilka prośb, mając na uwadze dzisiejszą sesję sejmiku. Jedna rzecz na poprzedniej sesji dyskutowaliśmy o tym sposobie procedowania, pani przewodnicząca, się zobowiązała do tego, że pani wyjaśni też

te okoliczności prawne co dzisiaj wróciło w postaci tej dyskusji tych argumentów, które podnosił w szczególności pan radny Rafał Rosiński, jeżeli chodzi o treść protokołu i kwestie procedowania uchwały na poprzedniej sesji Sejmiku, więc mam taką prośbę do pani przewodniczącej, żeby tego tematu nie odkładać ad acta, ale, żeby pani do niego jakoś wróciła w sposób taki uporządkowany, biorąc pod uwagę protokół, biorąc pod uwagę wypowiedzi i fakt podwójnego głosowania też w tym wszystkim tak? Żebyśmy mieli jakieś stanowisko, wypowiedź pani przewodniczącej, ale popartą jednak jakąś zewnętrzną opinią prawną. A chodzi mi także o pilnowanie pewnych rzeczy na przyszłość. To jest jakby jedna sfera. Druga rzecz to jest mój apel, bo cenię sobie panią przewodniczącą i ten mój apel, formułuję publicznie, chociaż gdybyśmy pewnie się spotkali twarzą w twarz, to też bym go w podobny sposób wyrażał. Ja rozumiem, że pani ma swoje sympatie, antypatie polityczne. Rozumiem, że może pani może mieć swoje sympatie antypatie też personalne, ale jeżeli ze strony jednego z radnych padają sformułowania "ta kobieta" w taki sposób seksistowski, skrajnie wypowiedziane i idzie za tym bardzo duża agresja słowna, która jest takim skrajnym poparciem takiej argumentacji ad hominem, ad personam i pani przewodnicząca, jakby to kwituje potem jeszcze z uśmiechem, mówiąc, że "no chyba się uodporniłam", odnosząc to do innej radnej, do koleżanki, do kobiety, no to, to ja mam takie poczucie, że niestety nie ma tu równego traktowania i równego poziomu interwencji wobec różnych osób. Bo ja rozumiem, że my się spieramy politycznie. Ja rozumiem, że specyfika sesji jest taka, że te emocje bywają bardzo wysokie. Ja rozumiem, że ktoś chce też niekiedy błysnąć, niekiedy nie są trafne błysnięcia, bo jak człowiek który się urodził na początku lat osiemdziesiątych o innym mówi, że jest młodszy od niego, a jest starszy, albo kwestionuje dorobek, no to mamy różny poziom tych wypowiedzi. Ale mam prośbę taką jedną, żeby pani przewodnicząca się określiła albo pani mówi, jest absolutna wolność i radny ma prawo sobie mówić, co chce i ingeruje pani tylko wtedy, kiedy pani uważa że coś narusza prawo, albo dobre obyczaje, albo jest sytuacja tak, że jak pani chce bardzo mocno ingerować w te wypowiedzi to proszę równą miarą traktować wszystkich. Czy ktoś jest z klubu, który jest w koalicji, czy ktoś jest z klubu opozycyjnego, żeby to była po prostu równa miara. Ja mam świadomość, że różne wypowiedzi radnych mogą być uważane za kontrowersyjne, bo moje też są za takie uważane, ale niestety wydaje mi się, że, powinniśmy coś zmienić. Być może to jest na dyskusję na prezydium....

Wojciech Dorżynkiewicz: osoba która ma 50% nieobecności na Sejmiku.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę się nie włączać w tej chwili panie radny

Paweł Mucha: kończąc pani przewodnicząca, bo nie chciałbym, żeby znowu jakby zakończenie mojej wypowiedzi było włączenie się człowieka, który nie miał udzielonego w tym punkcie głosu. Spróbujmy też może porozmawiać, bo jeżeli byłoby tak, że system byłby zbudowany, może też w taki sposób, żeby radni nie mogli zakłócać wypowiedzi innych radnych w trakcie dyskusji. No bo ja widzę, to nie jest pierwszy przykład też tego rodzaju zachowania, tak. No ja widzę po prostu, ileś rzeczy takich dysfunkcyjnych, jeżeli pani przewodnicząca znajdzie chwilę czasu, to ja też gotów jestem się spotkać, porozmawiać na spokojnie, bo nie chciałbym tego powtarzać, co sesja, a chciałbym, żeby po prostu, apelując do pani doświadczenia, wiedzy, naszego wspólnego zaufania, przemyśleń, jak te sesje zdalne uczynić takimi, żeby było w nich więcej merytorycznej dyskusji, a mniej sytuacji takich, które można uznać za obrażanie kogoś, za naruszenie czyichś dóbr osobistych i to jest jakby moja prośba i apel i nie oczekuję odpowiedzi ad hoc, a proszę, jakby rozważanie tego bez emocji na spokojnie, czy ja jednak w pewnym zakresie trochę racji nie mam.

Maria Ilnicka - Mądry: jestem bardzo spokojna i próbuję trzymać swoją mimikę na pewnych granicach wodzy, ale za słowa państwa radnych niestety nie jestem odpowiedzialna. Natomiast cały czas się uczę, prowadząc m.in. te sesje zdalne, jest to znacznie trudniej niż bezpośrednio, a uczę się tego od mistrzów Sejmu. Jeżeli pan marszałek Terlecki w wielu przypadkach nie jest w stanie sobie poradzić, to państwo wybaczą, że ja tutaj na szczelbu, gdzieś tam znacznie niższym, na obrzeżach Rzeczypospolitej robię błędy, mogę tylko powiedzieć, że państwa przepraszam. Niemniej nie ma to żadnego podtekstu i złej intencji. Nigdy nie próbuję w jakikolwiek sposób państwo

obrażać, czego nie mogę powiedzieć, że nie doświadczam częściowo od państwa i tylko tyle mogę powiedzieć. Państwo mają prawo skorzystać ze swoich statutowych uprawnień. Dziękuję bardzo

Michał Kamiński: chciałem powiedzieć że w 100% zgadzam się Pawłem i chciałbym jeszcze dorzucić że faktycznie też zauważyłem, że poziom agresji tu na naszych spotkaniach online zaczyna rosnąć. Być może jest to wywołane również tą sytuacją epidemiologiczną, w jakiś sposób, że łączymy się za pomocą tabletu, i czy tam jakiegoś urządzenia i nie możemy po prostu face to face rozmawiać. Mam nadzieję, że ta linia nie zostanie przekroczona w pewnym momencie i się to dalej już nie będzie pogarszało. Także pani przewodnicząca, proszę bardziej mieć kontrolę nad tym, co się dzieje, a nie tylko cenzurować wypowiedzi radnych PiS-u, jak to dotychczas spostrzegłem ma miejsce co sesję.

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję bardzo, jak bym chciała, żebyście państwo wrócili jednak do zapisów poprzednich protokołów i zobaczyli ilość wypowiedzianych słów przez poszczególnych radnych i to cenzurowanie, o którym pan przed chwilą powiedział, będzie bardzo blado wyglądało. Niemniej dziękuję państwu bardzo za te wszystkie uwagi. Jeszcze raz mówię, macie państwo możliwość skorzystania z zapisów statutowych.

Marcin Przepióra: tylko w kwestii formalnej. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty Kultury i Sportu najprawdopodobniej nie przywitałem nowego wiceprzewodniczącego pana Rafała Niburskiego, za co przepraszam i obiecuję, że to się nie powtórzy...

Maria Ilnicka - Mądry: teraz to już nie wiem, właściwie jak powinnam się zachować, bo pan radny Mucha, powie że się uśmiechnęłam. Bardzo sobie cenię pana baczną uwagę mojej skromnej osoby, ale naprawdę wypada się uśmiechnąć w takiej sytuacji, bo w takim układzie te błędy i te grzechy główne i jednym z nich, o którym w ramach Wielkiego Postu wymienił pan Marcin Przepióra, mogą się zdarzyć wielu innym, więc może tak gremialnie przepraszajmy siebie. Bądźmy dla siebie dobrzy, przynajmniej w tym okresie, pamiętając równocześnie o tym, że należy złożyć oświadczenia majątkowe w czasie między dzisiejszą a następną sesją, która prawdopodobnie odbędzie się 29 kwietnia, życzę państwu radosnych świąt i wszystkiego dobrego.

8. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXIII sesji Sejmiku.

Protokołowały:
H.Buchwald
M.Nawrocka